



e-mail:
ssm@poczta.fm

Nakład: 12 500



ISSN 1425-0071
4
151/2006
GAZETA
BEZPŁATNA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

Na stronach:

**Harmonogram ZGCz, Sprawozdania RN
i Zarządu SSM - 4 - 9**

35% więcej za ciepło - 12

Do Grecji z „MS” i SEWER-TOUR” - 22

Słońce odsłoniło brudy - 39

Mamy prawo ale i obowiązek

*Do wszystkich Członków
Siemianowickiej Spółdzielni*

Mieszkaniowej

Rada Nadzorcza i Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zwołują w kwietniu br. coroczne Zebrania Grup Członkowskich, czyli zebrania osiedlowe mieszkańców. Ich celem podstawowym jest złożenie Członkom SSM informacji o:

- działalności Spółdzielni w 2005 roku,
- jej podstawowych problemach, z jakimi mieliśmy do czynienia w minionych miesiącach.

Podczas ZGCz przedstawione zostaną, wraz z planami perspektywicznymi, zadania na najbliższy czas. RN SSM zwraca się do Państwa z apelem o szeroki i aktywny udział w tych Zebraniach. SSM to nasza samorządowa organizacja mieszkaniowa. Jako Członkowie mamy prawo i obowiązek aktywnego uczestnictwa w życiu Spółdzielni. Jesteśmy Spółdzielnią o blisko 50-letnim dorobku, mamy 12 200 mieszkań, mieszka w nich ponad 30 000 osób, czyli prawie połowa mieszkańców Siemianowic Śl.

Nasze osiedla, co chyba każdy może dostrzec i potwierdzić, są coraz ładniejsze. W 2005 roku pojawiły się następne ocieplone budynki o pięknych elewacjach. Jest ich coraz więcej i możemy być z nich dumni. Wymieniamy drzwi wejściowe na szczelne i estetyczne. Remontujemy dachy z wykorzystaniem technologii pap termozgrzewalnych z gwarancją na 10 lat. Sukcesywnie wymieniamy na nowe zużyte dźwigi osobowe oraz instalacje wodociągowe, c.o. Remontujemy drogi i chodniki, wykonujemy zatoczki parkingowe, wokół budynków przybywa zieleni i placów zabaw dla dzieci. Oddajemy do użytku nowe mieszkania realizowane ze środków własnych przyszłych użytkowników. Kontynuujemy program

ciąg dalszy na str. 2

*W Święta
Wielkanocne
najlepsze życzenia
radości, szczęścia,
pomysłowości, nadziei,
pogody i uśmiechu*

**Mieszkańcom i Czytelnikom
- życzą**

**Rada Nadzorcza, Zarząd SSM
oraz Redakcja „MS”**

ciąg dalszy
ze str. 1

Mamy prawo ale...

momodernizacji budynków, w tym zmieniamy dotychczasowe podzielniki kosztów ogrzewania na nowe - elektroniczne. Efekty tych wszystkich działań są bardzo wymierne.

To wszystko kosztuje, a ograniczone środki uniemożliwiają przyspieszenie robót czy też zwiększenie ilości zadań. Ogół mieszkańców, co cieszy, po gospodarsku podchodzi do wspólnych problemów, do naszego wspólnego dobra. Niestety, ciągle we znaki dają się wandalę, którzy niszczą to, co nasze, to co wspólne, to co powinno cieszyć i służyć długo bez ponoszenia dodatkowych i zbędnych nakładów. Sądzymy, że podczas Zebrań Grup podzielią się Państwo swoimi uwagami nie tylko o bieżących problemach, tym bardziej, że przedstawiać będziemy projekty zmian w Statucie, gdyż kolejny już raz zmieniono akty prawne wyższego rzędu.

Twórzmy JEDNĄ WIELKĄ RODZINĘ. Umacniajmy wzajemny szacunek i troszczmy się Razem o wspólne dobro.

ZAPRASZAM DO AKTYWNEGO UDZIAŁU

W ZEBRANIACH GRUP CZŁONKOWSKICH – harmonogram na str. 4

Z upoważnienia Rady Nadzorczej

Andrzej Kłos

Przewodniczący RN SSM

Siemianowice Śląskie, kwiecień 2006 rok.

Czas na ZGCz

Za kilkanaście dni zainaugurowane zostaną doroczne Zebrania Grup Członkowskich Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ich podstawowym zadaniem jest ocena rocznej pracy i działalności Rad Osiedli i osiedlowych administracji oraz zapoznanie się z najważniejszymi dokumentami SSM. By umożliwić wcześniejsze zaznajomienie się z materiałami przygotowanymi do przedstawienia na ZGCz, na stronach bieżącego wydania prezentujemy Sprawozdania: Rady Nadzorczej i Zarządu SSM – czytaj str. 5 do 9.

Przypominamy, że prawo do uczestniczenia w ZGCz osiedla mają wyłącznie Członkowie zamieszkali w zasobach obejmujących teren danej Grupy Członkowskiej oraz osoby, których członkostwo wynika z posiadanego prawa do lokalu użytkowego na tym terenie.

My, życząc udanych obrad tradycyjnie mamy nadzieję, że wszelkie emocje pozostaną poza salami, zaś w nich dominować będą rozsądne i wyważone wypowiedzi, wsparte rzeczowymi argumentami, a nie wyszany z palca pseudoinformacjami podpartymi zacietrzewieniem.

Relacje z Zebrań Grup Członkowskich, wraz z przyjętymi wnioskami, opublikujemy w następnym wydaniu „MS”.

Do zobaczenia na Zebraniach Grup.



TWOJĄ REKLAMĘ PRZECZYTA CO NAJMNIEJ 40 000 OSÓB CENY REKLAM BRUTTO z VAT-em

Termin przyjmowania ogłoszeń upływa **20. każdego miesiąca - tel. 6091-405**
- ogłoszenia drobne można składać również w administracji osiedlowej.

REKLAMY KOLOROWE

- moduł 5,7 x 5,0 cm:

strony środkowe - 120,00 zł

strony: druga i przedostatnia - 150,00 zł

strona ostatnia - 180,00 zł

REKLAMY CZARNO-BIAŁE

- moduł 5,7 x 5,0 cm - **99,60 zł**

- drobne /słowo/ - **1,22 zł**

drobne ramkowe

- 2/3 modułu, 19,00 cm² - **66,40 zł**

- 1/2 modułu, 14,25 cm² - **49,80 zł**

- 1/3 modułu, 9,50 cm² - **33,20 zł**

- 1/4 modułu, 7,13 cm² - **24,90 zł**

LOMBARD

**Szybkie pożyczki pod zastaw:
złota, sprzętu RTV, AGD, GSM**

NAJNIŻSZE ODSETKI

Skup - ZŁOTA i SREBRA

Siemianowice Śl. - BYTKÓW
ul. Niepodległości 23 A
(tył pawilonu obok Plusa)
tel. 60-85-488
www.a-bart.com

S-869/3-05



Z okazji Świąt Wielkanocnych,

wielu radosnych chwil,
spełnienia marzeń,
mokrego dyngusa zraszającego skronie
oraz dużo szczęścia
sypniętego w dłonie

życzy Mieszkańcom SSM

Jolanta Kopiec

Radna Sejmiku Województwa Śląskiego

S-zyc-Kop/4-06

Zdrowych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary,
nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego
nastroju, serdecznych
spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego "Alleluja"
życzy
BIURO KREDYTOWE

KREDYTY

RYNEK BYTKOWSKI
UL. WRÓBLEWSKIEGO 67

gotówkowe - konsolidacyjne - hipoteczne

**Decyzja
w 15 minut**

Od 1.04.06 do 30.04.06 do każdego kredytu prezent

Pożyczki Unijne dla firm

na rozpoczęcie działalności - na inwestycje - na bieżącą działalność

www.accon.pl; e-mail: biuro@accon.pl; tel/fax 032 229 37 91

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ SSM

Klaudiusz KOWOLIK i Mikołaj WAJDA

zapraszają wszystkich Mieszkańców

8. 05. 2006 r. od 16.30 do 17.30

NA SWÓJ DYŻUR

do siedziby Zarządu SSM, Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20,
tel. 032-6091-400

Z kolei 5. 06. 2006 r. dyżurować będą: Arkadiusz NOWAK i Zbigniew POPEK

* skład
osobowy
dyżurujących
może
ulec zmianie

Lustracja i dłużnicy

Podstawowym zagadnieniem zaplanowanego na 13 marca br. posiedzenia Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej były rozmowy z dłużnikami. Rada zapowiedziana na ten dzień została zwołana głównie po to, by spotkać się ze spółdzielcami posiadającymi zaległości czynszowe.

To tym, którym z jakichś powodów się nie wiedzie bądź z innych przyczyn wpadli w tarapaty finansowe, postanowiono poświęcić odrębne obrady, by spokojnie wysłuchać ich wyjaśnień, doradzić, a z chwilą przedstawienia przekonujących argumentów i możliwych do zaakceptowania podejmowanych przez dłużników zobowiązań spłat należności, dać jeszcze szansę i uchylić wnioski Zarządu o wykreślenie z Rejestru Członków.

Jednak nim Rada przystąpiła do wysłuchania dłużników, zapoznała się z przebiegiem i oceną zakończonej lustracji, jaka przeprowadzona została w SSM przez lustratorów z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach. Obecny na posiedzeniu lustrator p. **Marek Grabowski** dokonując podsumowania lustracji, w superlatywach wyrażał się o wszystkich aspektach funkcjonowania SSM i prowadzonych przez Spółdzielnię pracach. Lustrator stwierdził, że SSM można spokojnie zaliczyć do ścisłej czołówki spółdzielni mieszkaniowych w województwie śląskim i władzom Spółdzielni oraz wszystkim społecznikom należą się w pełni zasłużone słowa uznania za prowadzone na kilku odcinkach roboty modernizacyjne i za budowanie kolejnych domów. Marek Grabowski zwrócił jednak uwagę, by szczegółowo analizować koszty bieżącej działalności tak, by uniknąć możliwych do pojawienia się

przy takim ogromie prac jakichś napięć finansowych. Członkowie RN z satysfakcją wysłuchali opinii lustratora – szerzej o lustracji czytaj na str. 11.

Na specjalnie zwołane posiedzenie Rady zaproszono 21 dłużników z osiedli: „Centrum” – 1 osoba, „Tuwima” – 5 osób, „Michałkowice” – 4 osoby, „Młodych” – 3 osoby, „Węzłowiec” – 4 osoby, „Bańgów” – 3 osoby, „ChemiK” – 1 osoba. Łączna kwota ich należności wobec Spółdzielni wynosiła, na dzień zawiadomienia o spotkaniu z RN, 210 tys. 158 zł. Na spotkanie zgłosiło się 16 osób i każdej z nich poświęcono tyle czasu, ile było konieczne, by rozeznaczyć się co do przyczyn zaległości i wysłuchać wyjaśnień oraz uzmysłowić konsekwencje niezapłacenia. RN SSM po wnikliwym rozpoznaniu indywidualnych problemów i rozważeniu podejmowanych zobowiązań w 10 przypadkach utrzymała uchwały Zarządu o wykreśleniu – automatycznie w stosunku do nieprzybyłych – kolejnym 10 osobom dano szansę na wyprostowanie zaszłości bez skreślenia z rejestru, a 1 osobie, chociaż nieobecnej, ze względu na dokonanie spłaty ok. 50% ogólnej kwoty długu ustalono warunki spłaty pozostałej części. Warto dodać, że do dnia obrad z ogólnej kwoty zadłużenia ubyło 21 tys. 354 zł. Taką bowiem sumę część zaproszonych dłużników zdażyła wpłacić.

Obrady prowadził **Andrzej Kłos** – przewodniczący RN SSM

WAŻNE TELEFONY

Centrala SSM 032-6091-400
Sekretariat SSM 032-6091-401
Dział GZM 032-6091-405
Dział Członkowsko-Mieszkaniowy 032-6091-496

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. śr. pt.: godz. 10.00-14.30

Dział Czynszów 032-6091-490
poniedziałki: godz. 7.30-17.00 032-6091-495
wt. śr. pt.: godz. 7.30-14.30 032-6091-497

Dział Inwestycji 032-6091-468
Dział Ekonom. - rozliczenia C.O. 032-6091-457
Dział Ekonom. - Umowy Najmu 032-6091-462
Dział Windykacji Czynszów 032-6091-443
Dział Wkładów Mieszkaniowych 032-6091-494

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. śr. pt.: godz. 10.00-14.30

Główny Księgowy 032-6091-404
Pełnomocnik Zarządu do spraw:
- Członkowsko-Mieszkaniowych 032-6091-492
- Inwestycji 032-6091-498
- Ekonomicznych 032-6091-431

KASA
poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. czw. godz. 10.00-13.00
śr. pt.: godz. 10.00-14.00

Pogotowie TECHNICZNE SSM 228-57-78

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
Chorzów 032-303-21-54

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE:
PEC - Katowice 032-258-47-73
godz. 22.00-7.00

POGOTOWIE WOD-KAN, SIECI ULICZNEJ:
Siemianowice 032-293-75-36, 032-293-77-86
Katowice 032-256-48-09

URZĄD MIASTA
ul. Jana Pawła II 032-760-52-00
ul. Michałkowicka 032-760-54-00
Straż Miejska 032-228-47-00

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds.
Osób Niepełnosprawnych przyjmuje:
ul. Michałkowicka 105, pok. nr 21
poniedziałek 11.00 - 15.00 032-760-53-92

MOPS: ul. Szkolna 17
czwartek 10.00 - 12.00 032-228-13-91

Policja 997, 032-220-33-94, 032-359-62-01
Straż Pożarna 998, 032-766-80-30,
032-766-80-35

Pogotowie Ratunkowe 999, 032-228-22-40

UPC 94-80

URZĄD SKARBOWY
ul. Świerczewskiego 84 032-766-08-79
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 16.30
wtorek, środa godz. 7.30 - 14.30
piątek godz. 7.30 - 13.00

ADM – telefony i adresy e-mailowe

„BAŃGÓW” tel. 032-228-13-01
bangow@ssm.siemianowice.com

„CENTRUM” tel. 032-228-17-39
centrum@ssm.siemianowice.com

„CHEMIK” tel. 032-228-57-78
chemik@ssm.siemianowice.com

„MICHAŁKOWICE” tel. 032-228-57-38
michalkowice@ssm.siemianowice.com

„MŁODYCH” tel. 032-228-39-47
mlodych@ssm.siemianowice.com

„TUWIMA” tel. 032-228-45-47
tuwim@ssm.siemianowice.com

„WĘZŁOWIEC” tel. 032-228-52-52
wezlowiec@ssm.siemianowice.com

**MIEJSKIE CENTRUM ZARZĄDZANIA
KRYZYSOWEGO - 220-01-80**

**ANONIMOWY, POLICYJNY TELEFON
ZAUFANIA - 228-53-84**

Dnia 8. 03. 2006 r.

zmarła nasza koleżanka, długoletnia pracownica SSM
śp.

Halina PAPOŃ

**Rodzinie, bliskim, znajomym wyrazy głębokiego współczucia
składają:**

Rada Nadzorcza i Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej,
Rada Osiedla i współpracownicy z Administracji Os. „Młodych”
oraz koleżanki i koledzy z SSM

RADA NADZORCZA I ZARZĄD

SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

zapraszają wszystkich Członków Spółdzielni na:

Zebrania Grup Członkowskich, które odbędą się:

Nr Grupy	TERMIN	GRUPA CZŁONKOWSKA - osiedle -	MIEJSCE ZEBRANIA
1.	24. 04. 2006 r. godz. 17.00 poniedziałek	„MŁODYCH”	Zespół Szkół Sportowych (poprzednio: SP 12) ul. Mikołaja
2.	24. 04. 2006 r. godz. 17.00 poniedziałek	„CHEMIK”	Dom Kultury „CHEMIK” ul. Niepodległości 51
3.	25. 04. 2006 r. godz. 17.00 wtorek	„BAŃGÓW”	Szkoła Podstawowa 16 w Bańgowie
4.	26. 04. 2006 r. godz. 17.00 środa	„MICHAŁKOWICE”	Dom Kultury „ZAMECZEK” w Michałkowicach
5.	26. 04. 2006 r. godz. 17.00 środa	„CENTRUM”	Klub „CENTRUM” ul. Powstańców 54
6.	27. 04. 2006 r. godz. 17.00 czwartek	„WĘZŁOWIEC”	Dom Kultury „CHEMIK” ul. Niepodległości 51
7.	28. 04. 2006 r. godz. 17.00 piątek	„TUWIMA”	Gimnazjum nr 3 ul. W. Korfanteo
8.	28. 04. 2006 r. godz. 17.00 piątek	GRUPA CZŁONKÓW OCZEKUJĄCYCH	Dom Kultury „CHEMIK” ul. Niepodległości 51

Porządek obrad

ZEBRANIA GRUPY CZŁONKOWSKIEJ - CZŁONKÓW ZAMIESZKAŁYCH:

- Otwarcie Zebrania.
- Przyjęcie porządku obrad i wybór Prezydium Zebrania Grupy Członkowskiej.
- Wybór Komisji Wnioskowej.
- Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni z działalności SSM w 2005 r. oraz przedstawienie kierunków działania na 2006 rok.
- Sprawozdanie z działalności Rady Osiedla.
- Sprawozdanie kierownictwa Osiedla:
 - z realizacji wniosków zgłoszonych na poprzednim Zebraniu Grupy Członkowskiej;
 - z działalności Administracji Osiedla w 2005 roku i zamierzeń na 2006 rok.
- Przedstawienie tematyki Zebrania Przedstawicieli Członków w 2006 roku.
- Dyskusja.
- Sprawozdania Komisji Wnioskowej.
- Podjęcie uchwały w sprawie zgłoszonych wniosków.
- Zakończenie Zebrania.

**SPRAWOZDANIE RADY NADZORCZEJ
SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ**

D z i e s i ą t k i z a g a d n i e ń

Stosownie do artykułu 35 §1 ustawy „Prawo spółdzielcze” oraz postanowień Statutu SSM Rada Nadzorcza Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej sprawowała w roku sprawozdawczym swoje funkcje nadzoru oraz kontroli nad całokształtem działalności Spółdzielni wynikające z kompetencji przysługujących temu organowi samorządowemu.

W roku 2005 Rada Nadzorcza działała w następującym składzie osobowym i funkcyjnym:

- | | |
|-----------------------------|--|
| 1. Andrzej Kłos | – Przewodniczący Rady, |
| 2. Arkadiusz Nowak | – z-ca Przewodniczącego Rady, |
| 3. Klaudiusz Kowolik | – Sekretarz, |
| 4. Jan Dudek | – Przewodniczący Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi i Inwestycji, |
| 5. Helena Hasterok | – Członek Komisji Rewizyjnej, |
| 6. Zbigniew Jarosz | – Członek Komisji ds. organizacyjno-samorządowych i Społeczno-Kulturalnych, |
| 7. Wiesław Jaźwiec | – Członek Komisji Rewizyjnej, |
| 8. Janusz Łach | – Członek Komisji GZM i Inwestycji, |
| 9. Marian Odczyk | – Członek Komisji GZM i Inwestycji, |
| 10. Marcin Piwoń | – Członek Komisji ds. organizacyjno-samorządowych i Społeczno-Kulturalnych, |
| 11. Henryk Płaczek | – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, |
| 12. Zbigniew Popek | – Przewodniczący Komisji ds. organizacyjno-samorządowych i Społeczno-Kulturalnych, |
| 13. Bogdan Seweryn | – Członek Komisji GZM i Inwestycji, |
| 14. Marian Stanaszek | – Członek Komisji ds. organizacyjno-samorządowych i Społeczno-Kulturalnych, |
| 15. Mikołaj Wajda | – Członek Komisji GZM i Inwestycji, |
| 16. Antoni Wolny | – Członek Komisji Rewizyjnej. |

W roku 2005 Rada Nadzorcza odbyła 12 posiedzeń plenarnych. Komisje problemowe Rady odbyły ogółem w okresie sprawozdawczym 17 posiedzeń.

Trzy Komisje Problemowe Rady Nadzorczej pracujące na podstawie obowiązującego Regulaminu RN działały zgodnie z przyjętymi przez RN planami pracy, analizując i opiniując materiały będące następnie przedmiotem obrad posiedzeń plenarnych RN.

Cykl pracy Rady Nadzorczej wynikał z przyjętego Planu Pracy na 2005 r.

**Tematyka posiedzeń Rady obejmowała
między innymi następujące zagadnienia:**

- rozpatrywanie projektów zmiany stawek opłat,
- eksploatacji podstawowej,
- wpłat na fundusz remontów,
- zryczałtowanych opłat za zużycie gazu na os. „Węzłowiec” i „Bańgów”,
- analizę działalności członkowsko-mieszkaniowej,
- analizę skarg i wniosków za 2004 r.,
- analizę stanu zaległości czynszowych na lokalach mieszkalnych i użytkowych,
- rozpatrywanie spraw związanych z wykreśleniem z członkostwa SSM (kilkakrotnie),
- analizę informacji o realizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych,
- analizę realizacji planu inwestycyjnego,
- analizę wykonania rzeczowego planu remontów za 2004 rok w zasobach SSM,
- analizę realizacji wniosków Zebrania Przedstawicieli,
- ustalenie stawki eksploatacyjnej dla nabywców mieszkań w SSM niebędących Członkami Spółdzielni,
- omówienie i przyjęcie Planowanych Zadań Gospodarczo-Finansowych SSM na 2005 r.,
- analizę i przyjęcie Regulaminu rozliczania kosztów dostawy wody zimnej i odprowadzania ścieków z lokali mieszkalnych i użytkowych SSM,
- ustalenia comiesięcznej opłaty stałej z tytułu dostawy wody,
- omówienie i przyjęcie harmonogramu Zebrań Grup Członkowskich wraz z proponowanymi porządkami obrad dla członków zamieszkałych i oczekujących,
- omówienie i przyjęcie opinii biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego SSM za 2004 r.,

- omówienie przebiegu Zebrań i złożonych wniosków na Zebraniach Grup Członkowskich,

- omówienie i przyjęcie materiałów wraz z zatwierdzeniem terminu i porządku obrad Zebrania Przedstawicieli Członków SSM,

- omówienie zamierzeń Spółdzielni w zakresie akcji „Lato 2005 r.”,



**Czas na pytania
i zgłaszanie wniosków.**

- omówienie planu działań konserwacyjno-remontowych związanych z przygotowaniem zasobów SSM do sezonu grzewczego 2005/2006,

- omówienie i przyjęcie harmonogramu realizacji wniosków Zebrania Przedstawicieli Członków SSM,

- rozpatrzenie projektów:

1. „Regulaminu w sprawie obowiązków Spółdzielni oraz obowiązków Członków Spółdzielni i pozostałych użytkowników lokali w zakresie eksploatacji remontów i ich rozliczeń”.

2. Nowej treści rozdziału 4 „Regulaminu rozliczeń finansowych SSM z tytułu wkładów mieszkaniowych budowlanych i przekształcania tytułów prawnych do lokali”.

3. „Regulaminu rozliczeń kosztów energii cieplnej na cele centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej z zastosowaniem indywidualnych zaworów termostatycznych, podzielników kosztów oraz wodomierzy c.w.u. w mieszkaniach i lokalach użytkowych SSM,

- ustalenie comiesięcznej opłaty stałej z tytułu dostawy c.w.u. oraz ustalenie stawki opłat za 1m³ c.w.u. według wskazań wodomierza,

ciąg dalszy na str. 6

SPRAWOZDANIE RADY NADZORCZEJ SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

ciąg dalszy
ze str. 5

Dziesiątki zagadnień

- okresową analizę wyników ekonomiczno-finansowych Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej,

oraz rozpatrzenie i przyjęcie projektów:

1. Planowanych zadań gospodarczych na 2006 r.
2. Planu inwestycyjnego na 2006 r.
3. Planu rzeczowo-finansowego robót remontowo konserwacyjnych zasobów SSM na 2006 rok.
4. Planu robót modernizacyjnych na 2006 r.
5. Harmonogramu modernizacji oświetlenia osiedlowego na lata 2006 - 2009.
6. Planów pracy Rady Nadzorczej, Zarządu oraz Komisji Problemowych Rady Nadzorczej SSM.

Rozważanie zagadnień, zależnie od specyfiki, kończyło podjęcie stosownych uchwał bądź zajęcie stanowiska wobec rozpatrywanych spraw.

W roku 2005 Rada Nadzorcza podjęła 54 uchwały w istotnych dla działalności Spółdzielni sprawach, należy tutaj wspomnieć, że niestety aż 23 dotyczyły wykreślenia z rejestru członków spółdzielni z powodu uporczywego uchylania się od zobowiązań wobec Spółdzielni, a przez to działania na szkodę wszystkich jej członków (nieregulowanie należnych opłat).

Uchwały te Rada podejmowała po bardzo szczegółowej analizie i wy-

czerpaniu wszelkich możliwych działań w zakresie porozumienia z członkami w sprawie likwidacji zadłużenia.

Spośród pozostałych uchwał należy wymienić uchwały dotyczące zatwierdzenia znowelizowanych regulaminów wewnętrznych oraz uchwały dotyczące zmiany stawek opłat obowiązujących w Spółdzielni.

Realizując wymogi ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Rada Nadzorcza mocą uchwały powołała Komisję Statutową, która przygotowuje projekt zmian w Statucie SSM, zgodnie z wymogami tej ustawy, i przedstawi je do zatwierdzenia Zebraniu Przedstawicieli Członków, które w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym jest jedynym organem kompetentnym do ich uchwalenia.

Realizując swoje zadania, Członkowie Rady Nadzorczej aktywnie współdziałali z Radami Osiedli. W listopadzie i grudniu grupy członków Rady Nadzorczej uczestniczyły w posiedzeniach wszystkich Rad Osiedlowych SSM. Pozwoliło to Członkom Rady zapoznać się w szerszym zakresie z problemami i osiągnięciami wszystkich osiedli Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W bieżącym roku takie działania będą kontynuowane.

Podobnie jak w latach poprzednich na łamach „Mojej Spółdzielni” na bieżąco omawiane są zagadnienia będące przedmiotem prac Rady Nadzorczej, a te najważniejsze, jak choćby nowe treści uchwalanych regulaminów, zamieszczone są na stronach internetowych SSM.

Jednym z elementów w działaniach Rady było kontynuowanie współpracy z Regionalnym Związkiem Rewizyjnym Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach, w którym Spółdzielnia jest reprezentowana głównie poprzez przewodniczącego Rady SSM pana Andrzeja Kłosa, który jednocześnie pełni funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej Związku Rewizyjnego obejmującego swym zasięgiem całe województwo śląskie.

Podsumowując działalność Rady w okresie sprawozdawczym, należy podkreślić, że wszystkie jej działania były skierowane na dbałość o ograniczenie kosztów utrzymania naszych zasobów, dogłębną analizę każdej regulacji opłat czynszowych i systematyczną poprawę warunków zamieszkiwania.

Wsluchując się wnikliwie w każdą zgłaszaną przez Członków sprawę, zarówno w osobistych rozmowach, jak i na comiesięcznych dyżurach Członków RN, nie pozostawiono żadnej z nich bez odpowiedzi, a tam gdzie było to możliwe, doprowadzono do szybkiego ich załatwienia.

Szanowni Spółdzielcy!

Członkowie Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej składają wszystkim, a zwłaszcza Członkom Rad Osiedli serdeczne podziękowania za pomoc w rozwiązywaniu naszych wspólnych spraw i dbałość o nasze spółdzielcze dobro.

Rada Nadzorcza

Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Kwiecień, 2006 r.

Tytuł i wyłuszczenia redakcja „MS”

Znadejściem wiosny administracja osiedla im. J. Tuwima przystąpiła do jednego z największych parkingowych remontów zaplanowanych w tegorocznym budżecie. Gruntownej modernizacji zostanie poddany odcinek pomiędzy ul. **Hermana Wróbla 7** a ul. **Jana Kapicy**. Z tej osiedlowej drogi korzysta też wielu siemianowiczanie dojeżdżających do supermarketów znajdujących się w pobliżu. Od lat droga była w złym stanie technicznym, więc najlepszym rozwiązaniem okazało się położenie całkiem nowej nawierzchni. Wcześniej teren ten został dokładnie utwardzony, zadbane też o założenie

dwóch nowych studzienek kanalizacyjnych na wypadek, gdyby w okresie intensywnych opadów deszczu zbierała się tam woda.

Kolejny remontowany

Wzdłuż tej drogi są usytuowane 2 parkingi dla samochodów osobowych, na których obecnie kładzie się nową nawierzchnię z kostki brukowej. Wszystko wskazuje na to, że te roboty będą wykonane w pierwszej kolejności, ponieważ, żeby położyć asfalt, przez co najmniej kilka dni muszą

panować dodatnie temperatury. Cały remontowany odcinek to ponad 700 metrów kwadratowych nowej kostki brukowej i nawierzchni asfaltowej. Prace te powinny być zakończone do końca maja. **W tym czasie wjazd na osiedle od strony ul. H. Wróbla 7 będzie prawie cały czas zamknięty i należy korzystać z innych pobliskich dróg.** Prosimy kierowców o wyrozumiałość i podporządkowanie się zaleceniom ekipy remontującej ten teren. Po zakończeniu robót administracja os. „Tuwima” przewiduje rozpoczęcie kolejnego remontu parkingu przy **ul. H. Wróbla 9**, w pobliżu baru „Oaza”. mig

**SPRAWOZDANIE ZARZĄDU
SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ Z DZIAŁALNOŚCI W 2005 R.**

Liczby, zadania, plany

Przekazując naszym Członkom sprawozdanie z działalności w 2005 roku, informujemy jednocześnie, że zawarte w nim informacje oparte są na danych wg stanu na 31. 12. 2005 r.

W zakresie sprawozdawczości finansowej dane te w momencie przekazywania ich do druku weryfikowane są zgodnie z postanowieniami ustawy o rachunkowości przez biegłego rewidenta. Nie są to więc dane ostateczne, a ewentualne drobne ich korekty wynikłe z badania sprawozdania finansowego zostaną uwzględnione w materiałach na Zebranie Przedstawicieli Członków.

Uszczegółowienie zagadnień w zakresie rzeczowym zostanie zawarte w sprawozdaniach poszczególnych Administracji i Rad Osiedli na Zebraniach Grup Członkowskich.

Pełne sprawozdanie z działalności wraz z opinią biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego zostanie przedstawione delegatom w materiałach na Zebranie Przedstawicieli Członków.

Ostateczna opinia biegłego rewidenta w kwestii prawidłowości sporządzenia sprawozdania finansowego za 2005 rok zostanie opublikowana w kolejnym numerze naszej gazety.

I – SPRAWY CZŁONKOWSKIE

Według stanu na 31. 12. 2005 r. Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zrzeszała ogółem 14.721 Członków indywidualnych i 7 Członków posiadających osobowość prawną. Na przestrzeni 2005 roku ze Spółdzielni wystąpiło (sprzedaż, zamia-

natomiast 160 osób to Członkowie oczekujący na mieszkanie.

Znaczącej zmianie uległa struktura praw do lokali, bowiem aż 203 Członków skorzystało z możliwości przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w spółdzielcze

III – ZASOBY MIESZKANIOWE SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa eksploatuje łącznie 685 tys. m², z czego na lokale mieszkalne przypada 613.319 m²,



Podczas Zebrań dowiemy się o dziesiątkach spraw.

własnościowe prawo do lokalu.

Aktualnie 5.935 mieszkań posiada status spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, natomiast 6.247 mieszkań status spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Oprócz tego Spółdzielnia administruje 9 mieszkaniami na podstawie umowy najmu, natomiast 29 mieszkań własnościowych zajmowanych jest przez osoby niebędące Członkami Spółdzielni.

II – MAJĄTEK TRWAŁY SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Wzrost wartości w pozycji 1 (tab. 1) tj. budynków i budowli wynika głów-

nie pozostała powierzchnia użytkowa to garaże, wynajęte lokale, dzierżawy, parkingi i place.

Szczegółowe informacje dotyczące naszych zasobów na poszczególnych osiedlach przedstawia tabela nr 2.

IV – SYTUACJA FINANSOWA SPÓŁDZIELNI

A. Bilans Spółdzielni

Bilans Spółdzielni na dzień 31. 12. 2005 r. po stronie aktywów i pasywów zamknął się sumą 326.234.960,75 zł.

Wartość majątku trwałego netto Spółdzielni wyrażająca się kwotą 277 milionów 160 tysięcy zł stanowi 85%

Tabela nr 1 ZASOBY MIESZKANIOWE SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Lp.	Środki trwałe	Stan na 31. 12. 2004 r. w tys. zł	Stan na 31. 12. 2005 r. w tys. zł	% wzrostu
1.	Budynki i budowle	232.150	234.790	101,1
2.	Grunty własne i prawo wieczystego użytkowania	35.971	36.051	100,2
3.	Pozostałe środki trwałe	7.015	6.319	90,1
4.	Razem	275.136	277.160	100,7

ny mieszkań) 351 Członków, zostało wykluczonych 26 Członków. Do SSM przystąpiło natomiast 316 Członków (kupna i zamiany mieszkań).

Spośród ogólnej liczby Członków 12.166 osób to spółdzielcy zamieszkali, 2.390 osób posiada współczłonkostwo z osobami zamieszkałymi,

nie z robót modernizacyjnych (docieplenia, nowe dźwigi osobowe) zwiększających wartość budynków mieszkalnych. Spadek wartości pozostałych środków trwałych (poz. 3 tab. 1) wynika z rozliczenia końcowego inwestycji w budowie oraz amortyzacji posiadanych środków trwałych.

ogólnej sumy bilansowej.

Źródłem finansowania majątku Spółdzielni były fundusze podstawowe tj. fundusz zasobowy, wkładów mieszkaniowych i budowlanych oraz fundusz udziałowy. Stan tych funduszy na dzień 31. 12. 2005 r. wynosił

ciąg dalszy na str. 8

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ Z DZIAŁALNOŚCI W 2005 R.
ciąg dalszy
ze str. 7

Liczy, zadania, plany

266.333 tys. zł, co stanowiło 81,6% sumy bilansowej. Według stanu na koniec 2004 r. wartość tych funduszy wynosiła 263.707 tys. zł.

Poważny wpływ na płynność finan-

ponoszonych przez naszych Członków Spółdzielni stanowią te ich elementy, których wysokość nie jest zależna od Spółdzielni. Są to: energia cieplna, woda i kanalizacja, wywóz

owego udziału poszczególnych przedziałów kosztów w ogólnej powierzchni zasobów ogrzewanych.

C. Działalność remontowo-modernizacyjna

Tabela nr 2 – Zasoby mieszkaniowe SSM

Lp	Osiedle	Powierzchnia mieszkaniowa w m ² wg stanu na 31. 12. 2005 r.	Ilość budynków wg stanu na 31. 12. 2005	Ilość mieszkań wg stanu na 31. 12. 2005 r.	Liczba mieszkańców wg stanu na 31.12.2005
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	„CHEMIK”	93.837	34	2.136	4.432
2.	„CENTRUM”	67.519	43	1.521	3.330
3.	„TUWIMA”	96.794	34	1.943	4.697
4.	„MICAŁKOWICE”	91.025	40	1.785	4.531
5.	„MŁODYCH”	99.585	23	1.902	4.830
6.	„WĘŻŁOWIEC”	115.135	34	2.017	5.645
7.	„BAŃGÓW”	49.424	18	887	2.684
8.	RAZEM	613.319	226	12.191	30.149

sową Spółdzielni mają zaległości, które wprawdzie uległy procentowo i wartościowo obniżeniu, ale w dalszym ciągu oznaczają wysoką kwotę zamrożonych środków.

Według stanu na dzień 31. 12. 2005 r. zaległości na lokalach mieszkalnych wyniosły 3.242 tys. zł. Wskaźnik procentowy zaległości odnoszony do rocznego wymiaru opłat wyniósł 5,7%. Natomiast wg stanu na 31. 12. 2004 r. wynosił 6,4%.

B. Koszty i dochody działalności eksploatacyjno – remontowej

Koszty gospodarki zasobami mieszkaniowymi za rok 2005 wyniosły 60.440 tys. zł i wzrosły w stosunku do roku 2004 o 2.215 tys. zł, tj. 3,7%.

Na pokrycie kosztów eksploatacyjno – remontowych pozyskano 60.155 tys. zł, co oznacza, że w 2005 roku koszty Spółdzielni były wyższe od uzyskanych dochodów o 285 tys. zł, co stanowi 0,5% obrotów rocznych. Zaznaczyć należy, że wszelkie wpływy są podawane w wysokości naliczanej zgodnie ze stosowaną w Spółdzielni zasadą księgowania dochodów należnych.

Jak wynika z przedstawionych w tabeli nr 3 danych – 46,4% kosztów

nieczystości i anteny zbiorcze. Natomiast 53,6% kosztów to eksploatacja



Na każdym osiedlu przybywa docieplonych domów.

budynków, dźwigów osobowych, remonty i modernizacja.

Śród dostarczanych mieszkańcom mediów najbardziej znaczący wpływ na ogólną wysokość opłaty czynszowej ma centralne ogrzewanie.

DIAGRAM NR 1 NA STR. 19 obrazuje średnioroczny koszt centralnego ogrzewania na m² powierzchni mieszkania porównawczo w latach 2003, 2004 i 2005 w postaci procen-

W minionym 2005 roku realizacja remontów przebiegała zgodnie z planami opracowanymi przez Rady Osiedlowe i zatwierdzonymi przez Radę Nadzorczą SSM.

W ramach planowanych odpisów pozyskano na remonty i modernizacje łącznie 16.294 tys. zł. Poniesiono koszty na kwotę 16.567 tys. zł, co spowodowało przekroczenie planowanych wydatków o 273 tys. zł.

D. Inwestycje

Plan inwestycyjny na rok 2005 zakładał realizację zadań głównie w oparciu o środki własne przyszłych użytkowników. W sumie zrealizowano nakłady inwestycyjne na kwotę 4.366 tys. zł.

W ramach powyższej kwoty zrealizowano 14 domków jednorodzinnych przy ulicy Jagiełły (kontynuacja z roku 2004). Rozpoczęto realizację kolejnych 10 domków jednorodzinnych (stan „0”). Wybudowano 20 garaży oraz zrealizowano plac zabaw na osiedlu „Młodych”.

Kierunki działania Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w 2006 r.

Wychodząc naprzeciw postulatam i wnioskam mieszkańców wyrażanym na zebraniach grup członkowskich

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ Z DZIAŁALNOŚCI W 2005 R.

jak również przez ich przedstawicieli w Radach Osiedlowych Zarząd Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej będzie w dalszym ciągu koncentrował się na realizacji opracowanego w 2004 roku długoterminowego planu modernizacyjnego.

Oznacza to, że szczególny nacisk zostanie położony na docieplenia kolejnych budynków mieszkalnych, modernizację dźwigów osobowych oraz wymianę wyparkowych podzielników kosztów centralnego ogrzewania na podzielniki elektroniczne.

Podjęmiemy również nowe działania mające na celu skuteczniejszą windykację należności czynszowych wobec Spółdzielni. Ewentualny wzrost poziomu zaległości czynszowych zagraża bezpośrednio właściwemu utrzymaniu płynności finansowej Spółdzielni. Zostaną również podjęte działania w kierunku rozwiązywania problemów odzysku mieszkań od osób pozbawionych członkostwa z wyrokami eksmisyjnymi.

Kontynuowane będą również prace związane z regulacją stanów prawnych nieruchomości oraz dostosowaniem struktur organizacyjnych Spółdzielni do uwarunkowań wynikających z ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

I – Gospodarka mieszkaniowa

Opracowywane przez Rady Osiedłowe potrzeby w zakresie prac remontowych i modernizacyjnych uzupełnione o zgłoszenia mieszkańców wytyczają kierunki zadań w gospodarce zasobami mieszkaniowymi Spółdzielni na 2006 r. nabyte w tym zakresie doświadczenia z lat poprzednich odgrywają również nie małą rolę.

Podstawowymi celami są:

- utrzymanie budynków w należytym stanie technicznym,
- estetyzacja budynków mieszkalnych i ich otoczenia,
- prowadzenie robót modernizacyjnych, tj. dociepleń ścian zewnętrznych oraz wymiany dźwigów osobowych na poziomie roku 2005,
- dalsza racjonalizacja kosztów, w tym z tytułu zużycia mediów (energia cieplna, woda, energia elektryczna),
- poprawa bezpieczeństwa mieszkańców (wprowadzenie systemów monitoringu oraz ochrony),
- udoskonalanie systemu informacji i obsługi Członków Spółdzielni.

Realizacja przyjętych zadań zostanie podjęta w oparciu o opracowane plany remontów, robót modernizacyjnych oraz program estetyzacji.

1. Plan robót modernizacyjnych

W roku bieżącym kontynuowane będą działania w zakresie dociepleń budynków i wymiany dźwigów osobowych. Na cele modernizacyjne przeznaczono w roku 2006 kwotę 4 mln zł.

Tabela nr 3 – Struktura kosztów lokali mieszkalnych w 2005 roku

Lp.	Składniki kosztów	Koszty	
		wartość w tysiącach zł	% udział
1.	Eksplotacja podstawowa wraz z remontami	28.425	50,6
2.	Woda i kanalizacja	6.701	12,0
3.	Wywóz nieczystości	1.316	2,3
4.	Centralne ogrzewanie	14.155	25,2
5.	Ciepła woda użytkowa	3.372	6,0
6.	Eksplotacja dźwigów	1.666	3,0
7.	Anteny zbiorcze	521	0,9
8.	Razem	56.156	100,0

Plan modernizacji budynków na rok 2006

przewiduje między innymi:

- prace dociepleniowe na 28 budynkach. Realizacja dociepleń obejmie wszystkie osiedla Spółdzielni,
- zabezpieczenie elewacji z płyt aciekolowych z zastosowaniem specjalnych atestowanych materiałów na osiedlach „Tuwima” i „Michałkowice”,
- docieplenia stropodachów na os. „Bańgów”,
- wymiana dźwigów osobowych w łącznej ilości 8 sztuk na osiedlach: „Młodych”, „Michałkowice”, „Węzłowiec”, „Tuwima”, „Centrum”, „Chemik”.

Biorąc pod uwagę wyniki analizy zużycia ciepła i wnioski mieszkańców, Zarząd postanowił docieplić dodatkowo, poza planem, 5 budynków przy ul. Kruczej w os. „Centrum”.

2. Plan remontów

Plan remontów bieżących przewiduje wydatkowanie w roku bieżącym kwoty ogółem w wysokości 8,5 mln zł.

Przy planowaniu środków na poszczególne rodzaje robót szczególny nacisk położono na wykonanie prac związanych z bezpieczeństwem mieszkańców, tj. stałe i okresowe – zgodne z przepisami Prawa budowlanego – przeglądy i oceny stanu technicznego budynków i instalacji. Środki przeznaczone na ten cel stanowią ok. 10% wartości planu remontów, 20% środków jak co roku przeznaczamy na do-

płaty do wymiany okien, 15% na naprawy dróg i chodników wewnątrzosiedlowych, 25% pochłoną roboty dekarские, malarskie, ogólnobudowlane i instalacyjne, 5% konserwacja terenów zielonych, 10% środków przeznaczamy na

częściowe pokrycie wydatków związanych z wymianą podzielników kosztów energii cieplnej z wyparkowych na elektroniczne. W bieżącym roku harmonogram nasz przewiduje wymianę 9.870 szt. podzielników, co oznacza, że obejmie on ok. 2.500 mieszkań.

Pozostałe 15% wartości planu remontów na 2006 rok przeznaczone zostaje na wymianę drzwi wejściowych i okien na klatkach schodowych (10%) oraz na rezerwę (5%).

Szczegółowy zakres robót ujętych w planach remontów na 2006 rok zostanie przedstawiony przez poszczególne administracje osiedłowe w sprawozdaniach przygotowanych na Zebrania Grup Członkowskich.

II – Inwestycje

Plan inwestycyjny na 2006 rok zakłada:

- budowę zespołu 10 szt. domków jednorodzinnych w II etapie os. „Węzłowiec”,
- rozpoczęcie budowy (stan zerowy) dalszych 8 domków jednorodzinnych na tym terenie,
- budowę budynku wielorodzinnego (9 mieszkań) wraz z 7 garażami na os. „Węzłowiec” przy ul. Łokietka,
- budowę zespołu 8 garaży na os. „Tuwima”,
- budowę placu zabaw w zespole mieszkaniowym przy ul. Powstańców na os. „Centrum”.

Tytuł i wytłuszczenia od redakcji „MS”

Spółdzielczość mieszkaniowa to powód do dumy

z Andrzejem Kłosem, przewodniczącym Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

- rozmawia „Moja Spółdzielnia”

- Panie Przewodniczący, 150 wydanie „Mojej Spółdzielni” to okazja do różnych podsumowań. Jaka jest Pana zdaniem rola gazety na tle całej Spółdzielni?

Andrzej Kłos: 150 numer gazety „Moja Spółdzielnia” to już piękny dorobek. Będąc miesięcznikiem, gazetka dociera do naszych mieszkańców i różnych instytucji w mieście 12 i pół roku. Bardzo satysfakcjonuje mnie fakt, że jest ona oczekiwana przez mieszkańców. Moim zdaniem, jest to czasopismo poczytne, w którym zawarte są najważniejsze artykuły i wypowiedzi dotyczące głównie problemów naszej Spółdzielni i miasta. Na łamach „MS” zamieszczane są wypowiedzi spółdzielców, niekiedy polemiczne, ale jestem przekonany, że wszystkim autorom leży na sercu dobro wspólne naszej Spółdzielni i jej mieszkańców. Z niektórym wypowiedziami czy sugestiami można czasami się nie zgodzić, ale takie jest prawo demokracji.

- Czym Pan się kieruje, dokonując oceny gazety?

- Przede wszystkim mam swoje doświadczenie, wykształcenie, długi okres praktyki zawodowej i znaczną liczbę lat pracy społecznej. Zajmując określone stanowisko w kwestii różnych problemów Spółdzielni, staram się wykorzystać to, co w życiu zdobyłem, a więc służyć moim bogatym doświadczeniem.

- Wygląda na to, że najwięcej emocji budzą wypowiedzi lokatorów, również te przysyłane w elektronicznej formie...

- Szanuję gazetkę, która zamieszcza artykuły i wypowiedzi bez żadnego cenzurowania. Z radością przyjmuję fakt, że na dyżury redakcyjne zgłaszają się ze swoimi uwagami lokatorzy lub przysyłają korespondencję najczęściej w elektronicznej formie, z której wynika chęć społecznikowskiego działania. Warto zauważyć, że nie są to typowe skargi na działanie poszczególnych organów Spółdzielni, a poruszane problemy dotyczą spostrzeżeń i różnych przemysłów autorów. Nie zawsze można na to wszystko od razu znaleźć gotową odpowiedź. W moim przekonaniu spółdzielczość to najlepsza organizacja samorządowa. Gdyby radni różnych szczebli i parlamenta-

rzyści mieli nieco więcej doświadczenia społecznikowskiego związanego ze spółdzielczością mieszkaniową, to byłoby więcej troski o swoich wyborców, rozsądku w wypowiedziach i kultury, a mniej prywaty, kłótni i różnych swarów, przynoszących często wstyd, nawet na międzynarodowym forum.

- Działalność spółdzielni mieszkaniowych zauważana jest pozytywnie przez różne środowiska...

- Tak, mogłem się o tym przekonać po raz kolejny, uczestnicząc 15 marca br. wspólnie z prezesem SSM – Stanisławem Kowarczykiem w Warszawie w jednodniowej konferencji „Spółdzielnie Mieszkaniowe - relikty przeszłości czy szansa na przyszłość?” Organizatorami tej konferencji byli Sekretariat Episkopatu Polski, Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego, Wydział Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz redakcja miesięcznika „Domy Spółdzielcze”. Już samo miejsce spotkania było bardzo wymowne, gdyż okazuje się, że Kościół Katolicki podchodzi z ogromną troską do problemów budownictwa mieszkaniowego w naszym kraju. Traktuje to nie tylko jako elementarną potrzebę każdej rodziny, ale i prawo do posiadania mieszkania. Mówiąc o rozwoju kraju, trzeba myśleć o pokoleniach, które w tym kraju dorastają, kształcą się i chcą pracować. Niektórzy się cieszą z liczby obywateli naszego kraju pracujących w innych europejskich krajach, które otworzyły rynki pracy dla Polaków. Natomiast z wypowiedzi wielu osób na konferencji wynikało, z czym się całkowicie zgadzam, że nie ma tutaj powodu do dumy. Ci młodzi ludzie powinni tutaj mieć mieszkanie, zakładać rodziny i pracować. Ta sprawa powinna stać się priorytetem każdej władzy. Można było w tych wypowiedziach wybitnych przedstawicieli Kościoła Katolickiego i Prawosławnego oraz naczelnych organów spółdzielczości mieszkaniowej odnaleźć wiele wspólnego.

- Jak można więc dalej budować ten stworzony dobry klimat wokół spółdzielni mieszkaniowych?

- Zasoby spółdzielcze w naszym kraju to ponad 3 mln mieszkań, w których zamieszkuje ponad 11 mln obywateli, a ich majątek to ponad 600 mld zł.

Troszczmy się wspólnie, aby spółdzielczość mieszkaniowej pomagać, aby tworzyć klimat dla jej rozwoju, aby młodzi ludzie mieli szansę szybkiego pozyskania mieszkań, aby polityka gospodarcza sprzyjała rozwojowi budownictwa mieszkaniowego i rozwojowi polskich rodzin. Przekazuję te informacje i swoje refleksje do gazetki „Moja Spółdzielnia”, bo poziomem konferencji zostałem bardzo podbudowany. Myślę, że każdy z jej uczestników, a było tam 250 osób z całej Polski, refleksje te przeniesie w swoje rejony i środowiska, dzieląc się wrażeniami w różnych gazetkach, czasopiśmie i na spotkaniach.

- Okazją do dyskusji mogą być też spółdzielcze zebrania...

- Zbliżają się coroczne Zebrania Grup Członkowskich, które w naszej Spółdzielni odbędą się pod koniec bieżącego miesiąca. Troska o wspólne dobro upoważnia mnie do zaproszenia wszystkich naszych mieszkańców do udziału w tych spotkaniach. Uważam, że każdy z nas może z tych Zebrań wiele wynieść, ale też wiele wnieść poprzez dzielenie się swoimi uwagami, propozycjami, wnioskami. Wszyscy możemy dostrzec, że na przestrzeni ostatnich lat, krajobraz naszych osiedli bardzo się zmienił. Są one coraz ładniejsze i można dostrzec efekty wielu robót remontowych i prowadzonych modernizacji. Mamy też świadomość, że jest jeszcze wiele do zrobienia. Nasze osiedla to żywe organizmy, w których można zauważyć wiele dobra, ale czasem i nieco zła. Dostrzec można piękno, dbałość o wspólne dobro ale i wandalizm i czasami brak kultury w obcowaniu między ludźmi. Starajmy się eliminować to, co złe, a wspierajmy to, z czego można być dumnym. Dbajmy o to, aby szczególnie nasze dzieci i młodzież wyrastały w klimacie poszanowania wspólnego dobra, a seniorzy mieli zawsze spokojną i piękną jesień. Redakcji gazetki „Moja Spółdzielnia” w imieniu Rady Nadzorczej i swoim własnym dziękuję za 150 numerów, a wszystkim naszym mieszkańcom życzę, aby kolejne jubileusze naszej gazetki przeżywali w zdrowiu i radości. Zapraszam do udziału w Zebraniach Grup Członkowskich.

- Dziękujemy za rozmowę.

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

Przed nami Zebrania!

Już za kilkanaście dni spotkamy się na Zebraniach Grup Członkowskich. Do tych corocznych spotkań z mieszkańcami różne spółdzielcze organa przygotowują się już od wielu tygodni. Jednym z najważniejszych punktów zebrań będzie przekazanie informacji władz SSM na temat funkcjonowania Spółdzielni w 2005 roku. Będzie można zapoznać się z różnymi danymi, specyfiką pracy wielu spółdzielczych służb, dowiedzieć się o aktualnych problemach, tendencjach czy ewentualnych zagrożeniach.

Równie starannie do zbliżających się ZGCz przygotowują się Rady Osiedlowe, dla których spotkanie z mieszkańcami jest okazją do podsumowania rocznej pracy i poniekąd oceny swoich działań. To demokratyczne forum, jakim jest ZGCz, gdzie dochodzi do nieskrępowanej dyskusji, wyznacza ponadto nowe kierunki działań na poszczególnych osiedlach. Nie wszystkie z nich udaje się od razu zrealizować, niekiedy zależy to od władz miasta lub współdziałania z innymi podmiotami, jak np. służby porządkowe. Jednakże zdaniem wielu spółdzielczych działaczy poruszanie trudnych i złożonych problemów ma sens, gdyż po prostu przybliża to do ich rozwiązania. Mamy nadzieję, że podobnie jak w ubiegłych latach, tegoroczne spotkania będą cieszyły się wysoką frekwencją. Zachęcamy wszystkich do udziału w dyskusji. Temu służą publikowane materiały władz Spółdzielni. Ponadto prezentujemy wypowiedzi szefów poszczególnych Rad Osiedlowych, którzy mówią o najważniejszych problemach, z jakimi borykają się na co dzień te organa. Liczymy na to, że będzie to przyczynkiem do dyskusji i formułowania wniosków przyczyniających się do poprawy funkcjonowania osiedli i efektywniejszego zarządzania ich budżetami. O tym wszystkim już wkrótce będzie można porozmawiać, podzielić się swoimi uwagami, więc do zobaczenia na Zebraniach!

Rada Osiedla „Centrum”

Ryszard Kunicki, przewodniczący: Z pewnością wielu mieszkańców naszego osiedla czeka na kolejne docieplenia budynków. W najbliższym czasie prace zakończą się przy ul. Powstańców 54A i w ten sposób wszystkie nasze budynki w tym rejonie będą już docieplone. W następnej kolejności roboty te będą kontynuowane przy ul. Kolejowej 1 i 5, a później przy ul. Komuny Paryskiej 6 i Damrota 1. Innym ważnym dla nas tematem jest oszacowanie strat po zimie i przy-

stąpienie jak najprędzej do naprawy wszystkich szkód. Ważną inwestycją, z której cieszą się najbardziej najmłodszy mieszkańcy osiedla, będzie wykonanie nowego placu zabaw przy ul. Powstańców. W imieniu RO „Centrum” zapraszam na zebranie wszystkich mieszkańców i do udziału w rzeczowej i konstruktywnej dyskusji.

Rada Osiedla „Chemik”

Jan Dudek, przewodniczący: W minionym roku plan remontów przewidzianych do wykonania zrealizowaliśmy w nieco ponad 90%. Na pozostałe prace zabrakło jednak niezbędnych środków. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na fakt, że w 2005 roku naprawiono 1380 mkw. pokryć dachowych, pomalowano 15 klatek schodowych, wyremontowano 68 mkw. chodników i wymieniono 1797 podzielników wyparkowych na elektroniczne. Z satysfakcją należy też odnotować dokończenie robót w obrębie Rynku Bytkowskiego – elewacje pawilonów. Teraz przed nami niełatwe zadanie oceny szkód, jakie wyrządziła zima i obawy: czy i w jakim stopniu będziemy musieli zmodyfikować plan tegorocznych remontów. Jestem też na świeżo po spotkaniu Komisji GZM przy RO „Chemik”. Postanowiono na niej zlustrować osiedle pod kątem stojących „niesprawnych” samochodów, bo miejsc do parkowania mało, a wraki stoją. Korzystając z okazji, pragnę już teraz zaprosić mieszkańców na ZGCz – odbędzie się 24 kwietnia o 17⁰⁰ w DK „Chemik” – a z okazji Świąt Wielkanocnych, w imieniu RO i ADM „Chemik”, życzyć zamieszkałym i ich rodzinom pogody ducha, zdrowia, uśmiechu nie tylko od święta i smacznego jajka.

Rada Osiedla „Michałkowice”

Krzysztof Śpiewak, przewodniczący: Na naszym ostatnim posiedzeniu omówiliśmy realizację wniosków zgłoszonych podczas ubiegłorocznego ZGCz. Udało się nam wykonać

wszystkie wnioski zależne od SSM, natomiast pozostałe jeszcze są na etapie wnikliwej analizy. Chodzi m.in. wniosek jednej z mieszkanki w sprawie zakłócenia ciszy przez osoby korzystające w godzinach wieczornych ze zjeżdżalni na pływalni. Szacujemy też straty poniesione przez osiedle minionej zimy, które prawdopodobnie sięgną kwoty stu tysięcy złotych. Ważną inwestycją na osiedlu będzie budowa nowych garaży i parkingu przy ul. Przyjaźni 44. Przygotowywany jest już projekt, który mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku zostanie zatwierdzony przez Urząd Miasta i wówczas przystąpimy do budowy pierwszych garaży. Liczymy na to, że poruszane przez sprawy zainteresują wszystkich mieszkańców i z uwagą będziemy śledzić zgłaszane przez nich wnioski.

Rada Osiedla im. Juliana Tuwima

Ryszard Osyra, przewodniczący: Niestety, trzeba będzie się liczyć z weryfikacją planu remontów na 2006 rok, gdyż pierwsze przeglądy stanu dróg, chodników, substancji mieszkaniowej pokazują, że trzeba będzie wydać sporo środków na ich naprawę. Problem ten będzie tematem najbliższego posiedzenia Rady Osiedla. Bardzo liczyliśmy na rozpoczęcie w tym roku przez gminę remontu dróg i chodników na ul. Okrężnej. Niestety, w budżecie miasta nie zapisano żadnych środków finansowych na ten cel. Mamy nadzieję, że na naszym zebraniu będą obecni przedstawiciele władz miasta i wyjaśnimy tę sprawę.

Rada Osiedla „Młodych”

Marian Odczyk, przewodniczący: Podobnie jak na innych osiedlach mamy za sobą trudny okres zimy. Obecnie już rozpoczęły się prace związane z naprawą szkód, porządkowaniem terenu. W tym roku nadal zamierzamy remontować parkingi samochodowe i kłaść nową nawierzchnię z kostki brukowej, która jest bardziej trwała i estetyczna od tradycyjnego rodzaju utwardzenia. Będzie też realizowany harmonogram dociepleń budynków zaplanowany na 2006 rok. Chcemy stworzyć alternatywę dla młodzieży w stosunku do tzw. popularnej

ciąg dalszy na str. 12

Os. „Bańgów” Os. „Centrum” Os. „Chemik” Os. „Michałkowice” Os. „Młodych” Os. im. J. Tuwima Os. „Węzłowiec”

35% więcej za ciepło

Zima, jaka była, wiemy wszyscy, ba nawet w chwili, gdy piszemy te słowa, 6 kwietnia, za oknami mamy śnieg, a w nocy temperatura spadła do kilku stopni poniżej zera. Nic więc dziwnego, że wszyscy mamy już zimy dość i zaczynamy zastanawiać się i martwić, jaki będzie jej szeroko rozumiany ogólny koszt.

Obecnie w Zarządzie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej trwają prace mające na celu właśnie kosztowe podsumowanie zimy. W szczególności i z niepokojem oblicza się koszty zakupu energii ciepłej pobranej do ogrzewania mieszkań i wydatki związane z odśnieżaniem i zimowym utrzymaniem osiedli w poszczególnych administracjach. Już wstępna analiza poniesionych nakładów wykazuje, że Spółdzielnia zmuszona była przeznaczyć znacznie więcej pieniędzy na zakup energii ciepłej i odśnieżanie osiedli niż w latach ubiegłych. Porównując dwa analogiczne kalendarzowe miesiące, różnice te widać jak na dłoni. Otóż, w styczniu br. zużyliśmy do ogrzewania mieszkań **65 tysięcy 494 GJ** energii ciepłej, podczas gdy w styczniu 2005 roku wielkość ta wynosiła **48 tysięcy 348 GJ**. Zanotowany wzrost zużycia – spowodowany warunkami atmosferycznymi – wyniósł 35,5%. **Przekładając tę wielkość na pieniądze, stwierdzić należy, że całkowity koszt zakupu ciepła do ogrzewania naszych mieszkań w styczniu br. zamknął się wielkością 2 milionów 470 tysięcy złotych i był wyższy o 576 tysięcy złotych od kwoty wydanej w styczniu 2005 r.** Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że podana wartość dotyczy wyłącznie opłaty zmiennej, gdyż opłatę

stałą za zamówioną moc potrzebną do ogrzewania mieszkań SSM reguluje suk-



cesywnie przez cały rok i to niezależnie od temperatury zewnętrznej.

Nie dysponując jeszcze pełnymi danymi – wszak sezon grzewczy trwa – Zarząd SSM ma świadomość, iż podobna sytuacja, chociaż w nieco mniejszej skali, mogła wystąpić w marcu br. – dane do materiału zbieraliśmy pod koniec marca. Analizując powyższy koszt i koszt hipotetyczny za marzec, Zarząd SSM obawia się, że ustalone zaliczki na potrzeby centralnego ogrzewania w opłatach czynszowych – wyliczone na podstawie sezonu grzewczego 2004/2005 – mogą okazać się niewystarczające, co w konsekwencji spowoduje dopłaty, które w wielu indywidualnych przypadkach mogą być bardzo znaczące dla domowych funduszy. Aby więc złagodzić te skutki, Zarząd

SSM rozważa celowość wystąpienia do Rady Nadzorczej SSM o jednorazową zmianę w regulaminie rozliczania kosztów c.o. **Ewentualna, doraźna zmiana dotyczy zapisu zawartego w rozdziale VI punkt 6, który stanowi, iż w okresie maj-wrzesień zaliczka na koszty centralnego ogrzewania obniżona jest o 50%.**

Wniosek Zarządu zmierza do zmiany wysokości zaliczki tak, by wynosiła w tych miesiącach 60%.

Takie rozwiązanie spowoduje nieco większe przedpłaty, ale rozłoży równomierniej (w konsekwencji zminimalizuje) obciążenie z tytułu ewentualnych dopłat. Tym samym końcowe indywidualne rozliczenie sezonu grzewczego będzie mniej odczuwalne, mniej bolesne dla domowych budżetów.

Niezależnie od powyższego rozwiązania Zarząd SSM rozważa również drugą możliwość, tj. przesunięcie o 1 miesiąc terminu wprowadzenia tzw. opłaty letniej za c.o., czyli od 1 czerwca br. Przyjęcie tej alternatywy umożliwiłoby szybszą spłatę zobowiązań wobec PEC, ale spowodowałoby jednorazowe większe obciążenie finansowe wszystkich lokatorów.

Ostateczna decyzja określająca opłatę za centralne ogrzewanie zapadnie 18 kwietnia br. podczas posiedzenia Rady Nadzorczej SSM. pes

Przed nami Zebrania!

ciąg dalszy ze str. 11

rozrywki w postaci komputerów, telewizji i zaproponować miniplace sportowe i zabaw, na których będą znajdowały się m.in. boisko do koszykówki. Przystępujemy też do opracowania projektu zagospodarowania terenu po tzw. placu pomnikowym i poddania go społecznej konsultacji. Mamy nadzieję, że zacznie się ona na najbliższym ZGCz. Później będziemy ją kontynuować poprzez kontakt lokatorów z osiedlową administracją. Realizacja tego projektu będzie się odbywać stopniowo, aby wydatki z tym związane nie przysłoniły bieżących potrzeb remontowych.

Zbliżające się ZGCz to okazja do podsumowania pracy naszej Rady. Oceeniłbym ten okres jako dobry. RO „Bańgów” przeanalizowała w tym czasie wieloletnie programy remontowe i modernizacyjne. Na bieżąco kontrolowaliśmy wykonywane przez administrację plany remontowe. Dziękując Członkom Rady Osiedla, Zarządowi, Radzie Nadzorczej SSM oraz Kierownictwu Administracji i jej pracownikom za pracę i współpracę w minionym okresie, życzę wszystkim wytrwałości i zadowolenia z wypełniania powierzonych obowiązków. A mieszkańców zapraszam na Zebranie i do udziału w konstruktywnej dyskusji.

Rada Osiedla „Węzłowiec”

Andrzej Waldera, wiceprzewodniczący: Przypuszczam, że mieszkań-

cy naszego osiedla będą zainteresowani wysłuchaniem relacji z rozwiązywania problemów, którymi zwłaszcza w ostatnim czasie zajmowała się RO. Są to przede wszystkim: usuwanie strat związanych z tegoroczną zimą oraz sprawa bezpieczeństwa na osiedlu, gdyż na swych posiedzeniach gościliśmy przedstawicieli policji i straży miejskiej. Nasze najbliższe plany dotyczą budowy nowych miejsc parkingowych, gdyż z każdym rokiem przybywa nowych samochodów. Zamierzamy przystąpić do kolejnego etapu wymiany oświetlenia osiedlowego. Mamy nadzieję, że do końca maja będzie zakończona budowa nowego boiska sportowego na II etapie „Węzłowca”. Będziemy kontynuować wiele innych robót związanych z poprawą estetyki osiedla i tych wynikających z planu remontowego na 2006 rok. mig, pes

Rada Osiedla „Bańgów”

Zbigniew Popek, przewodniczący:

Efekty termomodernizacji

Efekty termomodernizacji

Efekty termomodernizacji

Płacimy o 580 złotych mniej

Realizowany systematycznie i konsekwentnie przez Siemianowicką Spółdzielnię Mieszkaniową program termomodernizacji budynków to szereg prac polegających przede wszystkim na docieplaniu budynków, stropodachów i modernizacji centralnego ogrzewania. W program ten wpisują się także działania samych zamieszkałych dokonujących wymiany stolarki okiennej i umiejętnie korzystających z zaworów termostatycznych.

Te w dwóch zdaniach wymienione przedsięwzięcia, a składają się na nie setki

Gdyby więc nie dokonano tych korekt (będących następstwem termo-

tylko z tytułu stałej opłaty za moc zamówioną. Wykazane wyżej zmniejszenie opła-

żyć przez 2,3. Zatem można przyjąć, że oszczędności – ostrożnie licząc – tylko w tej pozycji kosztów ogrzewania wyniosą tylko w tym roku 4 miliony 025 tysięcy złotych. Odnosząc tę kwotę do statystycznego

ZMIANY ZAPOTRZEBOWANIA MOCY DLA C.O. W BUDYNKACH MIESZKALNYCH W LATACH 2000-2006

Lata	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Moc w MW	63,374	52,844	52,093	51,774	50,584	46,887	44,166
Wartość zapotrzebowanej mocy według cen z 2006 r. w zł	5 858 015	4 871 666	4 840 621	4 811 529	4 691 284	4 353 535	4 107 668
Średnia cena za MW za jeden miesiąc w zł							7750,43

innych czynności, w efekcie przynoszą wszystkim Członkom Spółdzielni bardzo wymierne korzyści... czyli znaczące obniżenie kosztów centralnego ogrzewania – czytają: pozostawienie w naszych kieszeniach niemałych pieniędzy.

Każdorazowo, po zakończeniu danego sezonu grzewczego Zarząd SSM przeprowadza szczegółową analizę stopnia wykorzystania zamówionej mocy grzewczej (ponoszona jest za nią opłata stała) w stosunku do jej rzeczywistego wykorzystania. Taka analiza umożliwia Spółdzielni zamawianie na kolejny sezon grzewczy rzeczywistej mocy (+ pewna rezerwa) niezbędnej do zapewnienia właściwych temperatur w czasie zimy. **Dokonując systematycznie zmniejszania zapotrzebowania na moc – patrz tabela – zmniejsza się więc ewidentnie koszty ogrzewania.**

Przeglądając tabelkę nawet pobieżnie, zauważyć można wyraźny spadek ilości megawatów zamawianych przez Spółdzielnię, mimo że w latach 2001 – 2006 SSM oddawała do użytku kolejne nowe budynki np. przy ul. Grunwaldzkiej, Władysława Łokietka.

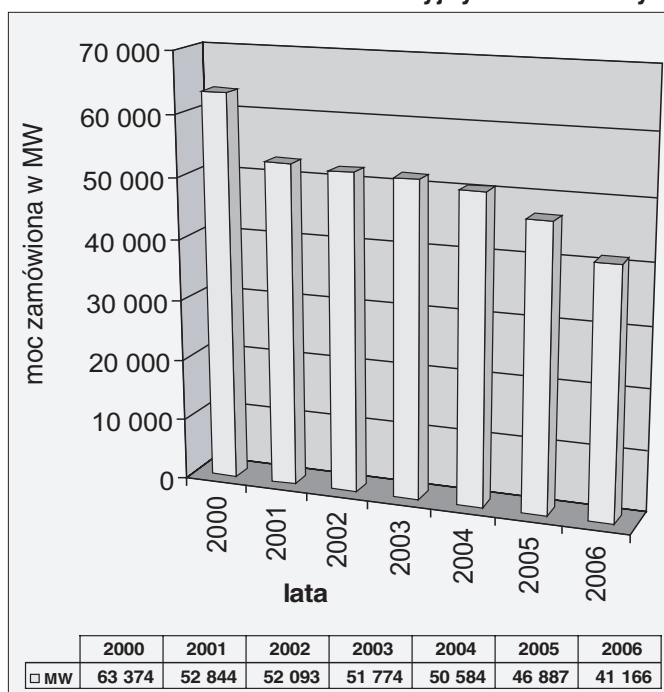
modernizacji) i nie zmniejszano zamówionej mocy grzewczej, to tylko w bieżącym roku SSM zapłaciłaby dostawcy ciepła – PEC Katowice o 1 mi-

ty stałej z definicji, niejako automatycznie te pieniądze pozostawia w kieszeni.

Odrębną kwestią jest wpływ prac termomodernizacyjnych na zużyte

mieszkania, stwierdzić należy, że gdyby Zarząd SSM nie realizował prac termomodernizacyjnych, to każdy z nas zapłaciłby o 406 złotych więcej kosztów zmiennej. **Łączny więc, brzęczący głośno monetami, efekt termomodernizacji na jedno mieszkanie wynosi 580 zł/mieszkanie/rok.** Taka kwota, a jest to już ładna sumka, pozostaje w naszych kieszeniach do dyspozycji na inne cele. Oczywiście pieniędzy tych, co naturalne, nie zauważamy w domowym budżecie, bo nikt nam ich wprost nie zwraca i nie mówi: **TO SĄ ZAOSZCZĘDZONE PIENIĄDZE ZA OGRZEWANIE.** Faktem jednak jest, że nie wydajemy ich na ciepło.

Przedstawiona powyżej analiza danych pozwala na jednoznaczną konkluzję: **należy dalej i z pełną determinacją kontynuować przyjęty na lata 2005 – 2010 program termomodernizacji, bo wydawane na ten cel środki zwracają się i zwracać będą przez następne długie lata.** Wszak o czym powszechnie wiadomo, efekty wszelkich działań termomodernizacyjnych rozłożone są na dziesiątki lat. pes



lion 750 tysięcy złotych więcej w stosunku do roku 2000. Oczywiście koszty z tym związane w konsekwencji ponieśliśmy my, mieszkańcy. Z przeliczenia tej kwoty średnio na mieszkanie o powierzchni 50 m² wynika, że każdy z nas w rachunku za centralne ogrzewanie zapłacić by musiał o 174 zł rocznie więcej i to

do ogrzewania mieszkań ciepło, a więc na opłatę zmienną. Przeprowadzone dotychczas i kontynuowane prace wpłynęły także znacząco na ilość pobieranego ciepła liczonego w GJ (GigaJoule). Jeżeli przyjmujemy, że koszt mocy zamówionej to ok. 30% kosztów całej opłaty za ciepło, to powyższą kwotę należy pomno-

Zgodnie z postanowieniami Prawa spółdzielczego Spółdzielnia nasza została poddana okresowej pełnej lustracji, która obowiązuje spółdzielnie mieszkaniowe raz na trzy lata. Lustracja została przeprowadzona w okresie od 19. 12. 2005 r. do 28. 02. 2006 r. przez mgr. Marka Grabowskiego na zlecenie Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach i obejmowała lata 2002-2004, a w zakresie działalności inwestycyjnej dodatkowo rok 2005.

Bardzo obszerny protokół lustracyjny odnosi się do wszystkich rodzajów działalności Spółdzielni.

Wynika z niego, że Spółdzielnia na bieżąco dostosowywała się do częstych zmian w Prawie spółdzielczym i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, a następujący w związku z tym okresowy brak uregulowań statutowych Spółdzielni nie powodował zakłóceń w obowiązkach stosowania i przestrzegania regulacji ustawowych.

Lustrator stwierdza, że organizacja wewnętrzna Spółdzielni jest zgodna z podstawami prawnymi, statutowymi i regulaminowymi, struktura organizacyjna dostosowana jest do faktycznych potrzeb, a dokumentacja pracownicza spełnia obowiązujące w tym zakresie wymogi.

W zakresie działalności członkowsko-mieszkaniowej Spółdzielnia według lustrującego posiada właściwie prowadzone rejestry, a działalność służb spółdzielni w tym zakresie z punktu widzenia formalno-merytorycznego i proceduralnego była prawidłowa i zgodna z obowiązującymi wymogami postanowień statutowych i regulaminowych Spółdzielni.

Decyzje w ww. zakresie podejmowane były przez statutowo uprawnione organy Spółdzielni z zachowaniem wymaganych terminów i statutu, a także zawierały pouczenia o przysługujących członkom prawach odwołań i zaskarżania decyzji.

Lustrujący stwierdza, że działalność organów samorządowych Spółdzielni a więc Zebrania Przedstawicieli Członków, Rady Nadzorczej i Zebrań Grup Członkowskich spełniała wymogi wynikające z ustaw spółdzielczych, a opiniodawczy, wnioskodawczy i wyborczy charakter Zebrań Grup Członkowskich był realizowany w pełnym zakresie statutowym i zapewniał Członkom Spółdzielni możliwość udziału i współuczestnictwa (w tym również przez swoich przedstawicieli w innych organach samorządowych) we wszystkich sferach działalności Spółdzielni.

Z protokołu lustracyjnego wynika, że w zarządzaniu nieruchomościami mieszkaniowymi, rozwiązania strukturalno-organizacyjne i techniczne Spół-

dzielni umożliwiały realizację planowych zadań w zakresie eksploatacji, utrzymania stanu technicznego, sani-

Spółdzielnia złustrowana

tarne i estetyczno-porządkowe zasobów mieszkaniowych.

Forma i sposób realizacji i działalności Spółdzielni w tym zakresie potwierdza celowość i poprawność stosowanych rozwiązań z uwzględnieniem zasad racjonalnej i efektywnej gospodarki finansowej w tej dziedzinie.

Analiza treści zawartych umów w zakresie usług komunalnych (dostawa wody, odprowadzenie ścieków, energia ciepła, energia elektryczna, wywóz nieczystości), szczególnie pod kątem ogólnych warunków umów wykazała, że zabezpieczały one podstawowe prawa umowne istotne z punktu widzenia Spółdzielni i jej Członków.

Realizowany w ramach wynegocjowanych warunków umownych pełny zakres i w zdecydowanej większości właściwa jakość świadczonych usług komunalnych zapewniały mieszkańcom zasobów SSM dobre warunki zamieszkania.

Ze stwierdzeń zawartych w protokole lustracyjnym wynika dalej, że w oparciu o przeprowadzony przegląd zasobów i badanie dokumentacji można stwierdzić, iż Spółdzielnia zapewnia należyty poziom utrzymania stanu technicznego, sanitarno-porządkowego i estetycznego budynków ich wyposażenia i otoczenia.

Eksploatacja i użytkowanie nieruchomości są zgodne m.in. z wymogami ustawy Prawo budowlane i obowiązującymi w wielorodzinnych budynkach mieszkalnych standardami technicznymi i sanitarno-porządkowymi.

W dalszej części protokołu lustracyjnego stwierdza się, że działalność ekonomiczno-finansowa realizowana jest w oparciu o prawidłowo prowadzoną dokumentację księgową, czego efektem jest fakt, że coroczne sprawozdania finansowe badane szczegółowo przez niezależnego biegłego rewidenta przyjmowane są przez Kom-

się Rewizyjną Rady Nadzorczej oraz zatwierdzone przez Zebrania Przedstawicieli Członków bez zastrzeżeń.

W trakcie spotkania z Radą Nadzorczą SSM podsumowującego wyniki lustracji mgr Marek Grabowski stwierdził, że naszej Spółdzielni należy się duże uznanie za prowadzone w tak szerokim zakresie roboty modernizacyjne w postaci dociepleń budynków i wymiany dźwigów osobowych, a także za realizację budownictwa mieszkaniowego wiele i jednorodzinne.

Jak podkreślił lustrujący, Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa jest jedną z niewielu z tych, które realizują pomimo niesprzyjających warunków, budownictwo mieszkaniowe oraz w takim tempie docieplenia budynków.

Lustrujący zwrócił również uwagę na napięcia finansowe wynikające ze stosowania bardzo niskiej, czynszowej stawki eksploatacyjnej przy jednocześnie dużym zaangażowaniu w działalność prowadzącą do utrzymania zasobów mieszkaniowych w należytym stanie. Stwierdził, że wpływ na to mają również zaległości czynszowe (pomimo niezbyt wysokiego wskaźnika procentowego).

Lustrator oceniając całość działalności Spółdzielni, stwierdził, że prowadzona jest ona na wysokim poziomie i SSM można śmiało zaliczyć do czołówek w województwie śląskim.

Generalny wniosek wpływający z prowadzonej lustracji jest taki, że należy kontynuować działalność Spółdzielni według dotychczasowych standardów, utrzymywać tempo modernizacji budynków i jednocześnie szczegółowo analizować koszty bieżącej działalności i odpowiednio do wyników tych analiz korygować stosowne obciążenia czynszowe. W dalszym ciągu władze SSM muszą aktywnie przeciwdziałać wzrostowi poziomu zaległości czynszowych oraz utrzymywać ścisłą dyscyplinę finansową.

Aktualnie czeka Spółdzielnię przygotowanie kolejnych zmian w Statucie Spółdzielni wynikających z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz zmian ustawowych w Prawie spółdzielczym i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. jak

Ciekawi ludzie są wśród nas

Ciekawi ludzie są wśród nas

Ciekawi ludzie są wśród nas

Od kilkunastu miesięcy na łamach „MS” prezentujemy osoby zasługujące na wyróżnienie ze względu na nietuzinkowe zainteresowania i znaczące osiągnięcia. Przypominamy o możliwości współredagowania tej rubryki i zapraszamy wszystkich Czytelników do nadsyłania swoich propozycji osób, które Waszym zdaniem, PT Czytelnicy, wszyscy powinni poznać.

Wspólnie nie pozwólmy, by jakiś ciekawy człowiek pozostał niezauważony.

Człowiek wielkiego serca

Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi – te słowa Jana Pawła II stały się dewizą życiową Sławomira Ogiermana, młodego przedsiębiorcy z Siemianowic Śląskich, który od kilku lat bezinteresownie pomaga dzieciom z najuboższych rodzin. Co roku, wspólnie z kierownictwem DK „Chemik”, w okresie zimowym organizuje dla nich bezpłatne posiłki. W 2003 roku Zarząd i Rada Nadzorcza Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej nazwały go „Człowiekiem Wielkiego Serca”, składając w ten sposób specjalne podziękowanie za jego charytatywną działalność, która obejmuje również wiele spółdzielczych rodzin.

Sławomir Ogierman zapytany, skąd bierze siłę i motywację do pomagania ludziom, odpowiada: - *Pochodzę z rodziny, w której było bardzo ubogo. Jestem bardzo wdzięczny mojej matce – Barbarze, której wychowanie pozytywnie na mnie wpłynęło. Nasz rozmówca mieszka w Siemianowicach od urodzenia i czuje się emocjonalnie związany z Bytkowem. – Dobrze pamiętam z dzieciństwa, jak na miejscu obecnego osiedla „Węłowiec” były pola, rosła na nich kukurydza, z kolegami paliliśmy tam ogniska. A gospodarzom pomagaliśmy w pracach na polu – wspomina.*

Od najmłodszych lat chętnie pomagał mamie w różnych pracach domowych (kulinarnych) i po ukończeniu szkoły podstawowej postanowił dalej rozwijać swoje umiejętności kucharzkie, podejmując naukę w szkole gastronomicznej, w tym w technikum w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego w Katowicach-Szopienicach. Później kontynuował swoją edukację na Akademii Rolniczej w Krakowie, jednak studiów tych nie ukończył, decydując się na pracę w zawodzie kucharza. W wieku 22 lat został szefem kuchni jednej z najbardziej znanych restauracji w Katowicach. Jego nieprzeciętne umiejętności kulinarne zostały docenione przez profesjonalne śró-

dowisko, gdyż w 1996 roku podczas konkursu w Nowotelu w Sosnowcu zdobył tytuł „Kucharza Roku”. W imprezie tej uczestniczyło kilkudziesięciu kucharzy z Polski Południowej, których przygotowywane posiłki oceniała specjalna komisja konkursowa.

– *Na sukces w tym zawodzie ma wpływ wiele czynników. Na pewno trzeba mieć „to coś”, co nawet trudno określić i ma związek z chęcią do pracy, zdobywaniem nowych umiejętności i zamiłowaniem do tego, co robimy. Ważne są też osoby, od których się uczymy. Wszyscy moi uczniowie również zdobywali nagrody w konkursach – dodaje.*

Istotnym momentem w jego karierze zawodowej było podjęcie pracy w pierwszej w Katowicach chińskiej restauracji „Tai Pan”. Jego właścicielka wcześniej sama była kilka lat w Chinach. „Tai Pan” szybko zdobyła stałych klientów i renomę, zanim jeszcze zaczęło powstawać szereg innych punktów gastronomicznych oferujących dania z Azji.

Później już postanowił spróbować sił w swojej firmie. Początkowo oferował właśnie kuchnię chińską, ale potem zdecydował się na catering.

– *Podobnie jak pierwsze firmy kurierskie, które oferowały swoje usługi, przewożąc towary na rowerach, tak zaczynałem od dostarczania produktów w garnkach odpowiednio izolujących ciepło. Aktualnie catering jest usługą dobrze rozpoznawalną na rynku i wśród klientów, ale jeszcze kilka lat niewiele osób o tym w Polsce słyszało – mówi.*

Obecnie Sławomir Ogierman prowadzi dużą firmę cateringową w Siemianowicach Śląskich. Posiada w niej nowoczesny i w pełni profesjonalny sprzęt, a jego ofertę docenia coraz więcej osób. W naszym mieście ma blisko 400 stałych klientów, którzy wolą zamówić obiad w cateringu niż samemu go przyrządzać. Coraz więcej osób podobnie postępuje, organizując różne imprezy okolicznościowe lub rodzinne, np. komunie, chrzty, roczki. Jego firma „Tele-Catering” obsługuje również duże imprezy w innych miastach, w których bierze udział nawet do 2000 osób.

Ostatnio otworzył forum dyskusyjne na stronie internetowej swojej firmy. Liczy na to, że jego klienci i osoby przypadkowo ją odwiedzające będą wypowiadać się nie tylko na temat oferowanego menu składającego

z dań tradycyjnej kuchni śląskiej, polskiej, chińskiej, ale również że będzie to miejsce, w którym znajdą się ulubione przepisy kulinarne i będzie można dyskutować na różne inne tematy.

Podczas ostatnich ferii zimowych bezpłatnie wydał kilkaset posiłków dla dzieci z najuboższych rodzin wytypowanych przez pedagogów ze szkół podstawowych. Akcja ta, podobnie jak w poprzednich latach, była prowadzona w Domu Kultury „Chemik”. Początkowo dzieciom i ich rodzicom nie było łatwo przyjąć oferowaną pomoc, ale z biegiem czasu najubożsi przełamali obawy z tym związane. Były to posiłki z wszystkimi składnikami energetycznymi, które zwłaszcza w okresie zimowym mają ogromne znaczenie dla prawidłowego rozwoju dzieci. Gdy kilka tygodni temu doszło do tragedii na Międzynarodowych Targach Katowickich, Sławomir Ogierman w ciągu godziny zorganizował bezpłatnie wydanie ciepłej herbaty, kawy, a później zupy, dla osób niosącym pomoc poszkodowanym. Chętnie włącza się również w akcje prowadzone przez różne fundacje, m.in. zajmujące się dostarczaniem wody pitnej do mieszkańców krajów trzeciego świata.

Odnoszone sukcesy na polu gospodarczym i wrażliwość na los ludzi biednych Sławomir Ogierman chciałby przenieść na działalność na szczeblu władz miasta. Nie wyklucza, że będzie starał się o mandat radnego w tegorocznych wyborach samorządowych. Czas pokaże, czy własny sukces uda się przełożyć na sukcesy osiągnięte przez miasto. mig



Zaletą spółdzielni jest fakt aktywizowania społeczeństwa

Polubić spółdzielnie

RAJMUND MORIC, przewodniczący sejmowej Komisji Polityki Społecznej

Czy chcemy, czy też nie – mamy tylko jedno wyjście. Musimy polubić spółdzielczość. Chociaż co jakiś czas wyłania się jakiś jej zagorzały przeciwnik, to jednak to, co się dzieje na całym świecie – od USA po Chiny czy Indie – przekonuje, że idą niełatwe czasy i spółdzielczość jako forma kooperatywnego działania jak znalazł wpisuje się w to stulecie.

Statuetki i dyplomy, które wręczane są spółdzielcom i spółdzielniom w konkursach „Menedżer-Spółdzielca” i „Prymus” pokazują, że polska spółdzielczość jest żywym ruchem, rozwijającym się i wpisującym w nowe realia społeczno-gospodarcze kraju.

Dla kultury polskiej takie samo znaczenie – jak te dwa konkursy – ma Międzynarodowy Przegląd Spółdzielczych Zespołów Artystycznych. Prezentuje bogactwo dorobku środowiska i tym samym pokazuje, że polska spółdzielczość również na polu kultury ma wiele do zaoferowania. Dodajmy również Oskara Polskiej Spółdzielczości, który wręczany jest wybitnym osobistościom i jest ceniony na forum międzynarodowym. Te działania są nie mniej ważne jak rozwój ilościowy spółdzielni, poprawa ich efektywności. Te inicjatywy, którym patronuje magazyn „Tęcza Polska”, sprawiają, że spółdzielczość staje się jednym z liderów przemian społecznych w kraju.

Samoorganizowanie się Członków spółdzielni świadczy o aktywnym podejściu, co nie jest powszechną cechą naszego społeczeństwa, w większości zmęczonego i zniechęconego do życia.

Wielka szkoda, że w poprzedniej kadencji Sejmu nie przyjęto ustaw: Prawo spółdzielcze i ustawy o spółdzielniach socjalnych, a wlokące się orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego praktycznie ubezwłasnowolniają spółdzielczość mieszkaniową i utrudniają zmiany. Rozumiem oczekiwania związane z nowym prawem, które mogły pozwolić spółdzielniom lepiej dostosować się do nowej roli na rynku. Z zadowoleniem informuję, że do Sejmu ponownie trafił projekt ustawy o spółdzielniach socjalnych, co powinno stworzyć alternatywę ludziom rozpoczynającym swoje „drugie” życie. Dołożymy starań, żeby to był dobry dokument i pozwolił na szybki rozwój

nowych spółdzielni i wciągnął do pracy w nich osoby, które nie dają sobie rady w obecnej sytuacji. Może spół-

projekt nowego prawa spółdzielczego, obejmujący wszystkie typy spółdzielni i regulujący różne dziedziny życia. Po-

Spółdzielnie to nie tylko III forma własności – obok prywatnej i publicznej – to przede wszystkim miejsce pracy i wytwarzania dóbr czy usług. To znacznie więcej, bo w spółdzielczości tkwią wartości, które ludziom były zawsze potrzebne i bez których nie sposób wyobrazić sobie nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego.

dzielczość ponowi inicjatywę w sprawie nowego prawa spółdzielczego?

Zaletą spółdzielni jest fakt aktywizowania społeczeństwa. Już samoorganizowanie się jej członków świadczy o niepasywnym podejściu, co jest powszechną cechą naszego społeczeństwa, w większości zmęczonego i zniechęconego do życia. Chociaż stopień zatrudniania przez spółdzielnie nie jest może wielki – w krajach unijnych jest to zaledwie 2,3 proc. osób zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu, to jednak ta forma działalności gospodarczej jest w pełni doceniana w UE. W wielu z nich spółdzielniom przyznawane są specjalne korzyści lub ułatwienia, głównie podatkowe.

Spółdzielczości wyrządzono w okresie transformacji wiele krzywd. Największą jednak krzywdę wyrządził jej polski parlament, uchwalając w 1990 roku aż dwie specustawy, wbrew woli i interesom kilku milionów spółdzielców i ich związków, a także wbrew zdrowemu rozsądkowi. Spowodowały

winien też odpowiadać aktualnym warunkom społeczno-gospodarczym i zasadom spółdzielczym, uchwalonym na XXXI Kongresie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Manchesterze. Spełnić on powinien również oczekiwania związane ze wsparciem dla spółdzielni. Chodzi o zapisanie w ustawie korzystnych rozwiązań fiskalnych, które wypracowała w poprzedniej kadencji Komisja Nadzwyczajna ds. prawa spółdzielczego, wzorując się na krajach unijnych. Jeśli coś jest dobre w Holandii, Danii czy Francji, to dlaczego ma być szkodliwe dla gospodarki czy finansów w Polsce?

Spółdzielczość w krajach unijnych jest szanowana i doceniana. Nie tylko dlatego, że stanowi ważny element w systemie społeczno-gospodarczym tych krajów, ale również, że realizuje wiele ważnych zadań w imieniu państwa. Spółdzielnie są tam przedsiębiorstwami nowoczesnymi i dynamicznymi o wysokim potencjale. Np. dowiedziałem się ze zdziwieniem, że spółdzielnie tworzą 83 proc. holenderskiej produkcji rolnej, 50 proc. francuskich i 37 proc. cypryjskich usług bankowych, 35 proc. fińskiej sprzedaży żywności, 21 proc. hiszpańskiej opieki zdrowotnej oraz 60 proc. szwedzkiego leśnictwa. Dlatego też Komisja Europejska wspiera efektywną promocję i rozwój przedsiębiorstw spółdziel-

one ogromne straty materialne i moralne w spółdzielczości.

Przywołuję te fakty, aby podkreślić, jak ważne jest stanowienie dobrego prawa, bo tylko takie może przynieść do-

W krajach UE zwolniony jest z podatku cały obrót wewnątrzspółdzielczy, co jest ukłonem wobec tradycji dobrowolnych zrzeszeń gospodarczych.

bre rezultaty – dobre dla spółdzielców, ich spółdzielni i związków. I dobre rezultaty dla środowisk lokalnych, w których i na rzecz, których spółdzielcy działają. Szkoda, że nie pamiętano o tym w czasie rozwiązywania w Polsce PGR.

Jestem pełen uznania dla sektora spółdzielczego i dostosowania go do realiów europejskich. W ten kierunek myślenia powinien się wpisać ewentualny

czych w UE. W USA w podmiotach typu spółdzielczego działa kilkadziesiąt milionów ludzi. Boom spółdzielczy ogarnia Amerykę i Azję. Dlaczego się o tym nie mówi, a media i politycy utrwalają obraz świata zachodniego zbudowanego jedynie na obraz i podobieństwo liberalnego boga?

W większości państw UE pojawiają się nowe, małe spółdzielnie, szcze-

gólnie w sektorach socjalnym i opieki zdrowotnej, rozwoju lokalnego regionalnego, a także – co jest nowością – usług opartych na wiedzy. Na przykład w Hiszpanii spółdzielnie edukacyjne zarządzają wieloma szkołami, umożliwiając, członkom (rodzicom lub nauczycielom) bezpośrednie wpływanie na zarządzanie. Spółdzielnie socjalne we Włoszech tworzą miejsca pracy dla swoich niepełnosprawnych członków lub dla innych wykluczonych grup, w tym byłych więźniów i narkomanów. Z kolei w Szwecji spółdzielnie opieki nad dziećmi i ludźmi starymi dają pracę kobietom.

Boom spółdzielczy ogarnia Amerykę i Azję. Dlaczego się o tym nie mówi, a media i politycy utrwalają obraz świata zachodniego zbudowanego jedynie na obraz i podobieństwo liberalnego boga?

W ostatnich latach spółdzielnie koncentrowały swoje działania na łączeniu się w ramach państw członkowskich. Przeprowadzano także fuzje i zawierano zrzeszenia strategiczne między spółdzielniami w różnych państwach członkowskich. W ciągu ostatnich dwóch dekad w wielu państwach członkowskich wprowadzono istotne zmiany w przepisach i prawach regulujących spółdzielczość. Miały one głównie na celu otworzenie spółdzielniom dostępu do rynków finansowych oraz poluzowanie ograniczeń i wymogów dotyczących zakładania spółdzielni.

W niektórych branżach modele spółdzielcze pozwoliły podnieść efektywność rynków i zapewniły ochronę przed monopolistycznym ustaleniem cen, gwarantując przy tym konsumentom uczciwe ceny. W kilku państwach UE ucieka się nawet do rozwiązań

nierynkowych, by zapewnić sprawne funkcjonowanie spółdzielni. I tak w kilku krajach starej Unii spółdzielnie rolnicze nie działają wyłącznie na zasadach rynkowych.

Rządy starają się promować spółdzielnie, oferując im preferencyjne stawki podatkowe i inne systemy wsparcia. Są one spotykane szczególnie w państwach Europy Południowej jak Grecja, Włochy. Hiszpania i Portugalia. Np. w Hiszpanii spółdzielnie podlegają specjalnym przepisom podatkowym, dotyczącym podatku dochodowego od osób prawnych. W niektórych krajach przepisy antymono-

polowe łagodnie traktują spółdzielnie, dając im tym samym możliwość wpływania na rynek.

Dodatkowo w krajach UE zwolniony jest z podatku cały obrót wewnątrzspółdzielczy, co jest ukłonem wobec tradycji dobrowolnych zrzeszeń gospodarczych. W Belgii np. związek rolniczy tworzy spółdzielnie zrzeszające kilkanaście tysięcy podmiotów. Spółdzielnia ta prowadzi sieć hurtowni i sklepów sprzedających produkty swoich członków, zaopatruje ich w produkty, urządzenia i świadczy usługi związane z ich działalnością. Spółdzielnia działa na zasadach non profit, dotuje przy tym działalność oświatową i kulturalną wśród rolników. Zwolnienie z VAT w obrotach wewnętrznych jest jedną z form wsparcia udzielanego w UE grupom producenckim – spółdzielniom. Jest tam tak-

że możliwa pomoc w formie dotacji na organizowanie się, na inwestycje służące funkcjonowaniu, jak i dotacje na promocję i eksport produktu grupy.

Dlaczego tamte dobre doświadczenia nie są przenoszone na nasz polski grunt? Nie widzę, byśmy rozwiązali nasze problemy w rolnictwie bez spółdzielni. Podobnie jest z rynkiem pracy na poziomie gminy i powiatu. A już na pewno nie rozwiłkamy problemów ludzi pracy i rodzin słabo sytuowanych bez rozwijania lokatorskiego budownictwa spółdzielczego. Bo po prostu nie wierzę, by problem ten zdołały udźwignąć samorządy. Z kolei spółdzielnie mieszkaniowe jak dotąd są najbardziej efektywnym zarządcą osiedli. Czemu mają one z tej działalności rezygnować?

Spółdzielnie w swojej działalności przestrzegają zasad ustalonych przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy na kongresie w Manchesterze w 1995 roku. Te zasady, jak np. „Zasada demokratycznej kontroli członkowskiej” czy „Zasada troski o społeczność lokalną” to kolejny czynnik wyróżniający spółdzielnie w pozytywny sposób od zwykłych spółek czy przedsiębiorstw. Opierają swoją działalność na wartościach samopomocy, samoopowiedzialności, demokracji, sprawiedliwości i solidarności.

Tekst za: Tęcza Polska – miesięcznik Krajowej Rady Spółdzielczej. Zdjęcia i wytluszczenia redakcja „MS”

Uzupełnijmy tekst informacją, iż wymienionymi i cenionymi w świecie nagrodami uhonorowano również Siemianowicką Spółdzielnię Mieszkaniową i Stanisława Kowarczyka – prezesa SSM.

Kolorowa elewacja budynku przy ul. Przyjaźni 52 i Pocztovej, znów została zniszczona. Bohomazy, jakie niedawno pojawiły się na ścianie szczytowej jednego z domów, na pewno nie dodały mu piękna. Na docieplenie lokatorzy czekali przez wiele lat i nie długo cieszyli się widokiem pięknie pomalowanych ścian, a odnowienie 1 m² elewacji kosztuje ponad 100 zł. W administracji zastanawiają się, czy nie jest to walka z wiatrakami, gdyż nie ma pewności, czy na odnowionym miejscu nie pojawią się kolejne świadectwa głupoty grafficiarzy.

Wszystko wskazuje na to, że należy wypowiedzieć zdecydowaną walkę chuliganom malującym po elewacjach. Czekamy na państwa pomysły. Być może złapano na gorącym uczyn-

ku młodzieńców będzie musiał odprowadzić ileś godzin przy porządkowaniu

Wymalowana głupota



osiedla, bo sądy mają czyny chuligańskie rozpatrywać na bieżąco. **Ponadto, na osiedlach zanotowano:**

„BAŃGÓW”

ul. Karola Szymanowskiego 10 – wyrwanie samozamykacza i zniszczenie 5 koszy na śmieci.

„CENTRUM”

ul. Michałkowicka 17-23A i Piaskowa 8 – wyrwanie aluminiowych listew w drzwiach; **ul. Powstańców 54C** – wybicie szyby w drzwiach.

„TUWIMA”

ulice: Wojciecha Korfatego 9B, C; Okrężna – wybicie szyb w drzwiach i zniszczenie samozamykaczy; **Hermana Wróbla** – zniszczenie schodków na placu zabaw.

„WĘZŁOWIEC”

ul. Władysława Jagiełły:

2C – zniszczenie drzwi w pomieszczeniu gospodarczym; **27B** – dewastację domofonu; **31B, C** – zniszczenie skrzynek na reklamy; **33E** – zniszczenie zamka w drzwiach i samozamykacza; **37B** – wybicie szyby w drzwiach; **37B, D i 39C, D** – zniszczenie zamków w drzwiach.

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego Miejskiego Towarzystwa Kultury Fizycznej, które odbyło się 3 marca w DK „Chemik” Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa otrzymała specjalny medal oraz podziękowanie od Zarządu Głównego TKKF za pomoc i aktywne uczestnictwo w organizowaniu największych imprez sportowo-rekreacyjnych w mieście. Medal Stanisławowi Kowarczykowi – prezesowi SSM, wręczył Antoni Jaziecki, szef śląskiego TKKF-u.

Na tym spotkaniu również nasza gazeta została wyróżniona okolicznościowym medalem i podziękowaniem za dziennikarski wkład w szerzenie kultury fizycznej i relacjonowanie na łamach „MS” masowych imprez rekreacyjnych. Podziękowania padły również pod adresem władz miasta, aktywnie wspierających imprezy organizowane przez MTKKF.

TKKF odgrywa istotną rolę, gdy chodzi o popularyzację czynnego wypoczynku i sportu w naszym mieście. Organizuje imprezy masowe, takie jak Cross Siemiona czy Bieg Korfantego, a także rozgrywki ligi piątek piłkarskich. W tej ostatniej, odbywającej się na „Pszczelniku”, imprezie uczestniczy blisko sześćset zawodników i jest to największa amatorska liga piłkarska w południowej Polsce. Z kolei w Crossie Siemiona, którego XXX edycja odbędzie się w przyszłym roku, mimo że odbywa się on zimą, uczestniczy po kilkuset biegaczy.

– W przyszłym roku odbędzie się jubileuszowy Cross Siemiona – mówił prezes MTKKF **Ryszard Seręga**. – i niewiele jest imprez, które nieprzerwanie organizuje się od trzydziestu

lat. Dobrze by było, żeby ten jubileuszowy Cross miał należytą oprawę.

Ryszard Seręga przypomniał, że

Sportowe zebranie



Sala pełna, sprawozdania przedstawione, programy przyjęte.

dwa lata temu w Crossie Siemiona brało udział przeszło 500 zawodników. W tym roku uczestników było mniej – mianowicie 360 – ale biorąc pod uwagę panującą tego dnia bardzo niską temperaturę, i tak należy uznać to za sukces.

W dyskusji kierownik DK „Chemik” **Zbigniew Krupski** mówił o współpra-

cy tej placówki z siemianowicką Ligą Obrony Kraju, w tym sekcją strzelecką oraz o wspólnej akcji w ramach Ośrodka Terapii Ruchowej Osób Trzeciego Wieku. Ta działalność pomaga w rozwiązywaniu problemów zdrowotnych mieszkańcom naszego miasta. W planach jest również otwarcie grupy dla „Puszystych” przy DK „Chemik”.

Ogromną popularnością cieszą się też inne inicjatywy podejmowane przez TKKF. Ci, dzięki którym mają one miejsce, otrzymali medale i wyróżnienia. Odznakę „Zasłużony działacz TKKF” otrzymali: **Danuta Menzla, Henryk Mozler, Kazimierz Krupiński**. Z kolei Złote Odznaki TKKF przyznano: **Aldonie Goj-Widera, Piotrowi Joszko, Adamowi Korzyńcowi, Stefanowi Kowalczykowi, Kazimierzowi Krupińskiemu, Barbarze Niedźwiedz, Janowi Presowi, Piotrowi Sowisło, Piotrowi Świątkowi, Włodzimierzowi Siewertowi**. Natomiast następujące osoby wyróżniono Brązową Odznaką TKKF: **Janina Kuśpik, Tadeusz Gaudyn, Roman Wicher, Marcin Klaus, Piotr Krupiński, Michał Kurgan, Sebastian Kotlarz, Andrzej Kępa, Tomasz Kępa, Aldona Saran-Kopicera, Anna Łapko, Mirosław Giza, Rafał Jacoszek, Wiesław Jazwiec**.

Wybór władz nie przyniósł niespodzianek. Funkcję prezesa MTKKF powierzono ponownie p. **Ryszardowi Serędze** mig

Narzekasz na nudę w sobotnie przedpołudnie? Nie wiesz jak odpocząć po tygodniowym nawale zajęć w szkole? Przyjdź do DK „Chemik”, gdzie od marca ruszyły nowe rozgrywki w tenisie stołowym adresowane dla dzieci i młodzieży.

Zawsze w każdą drugą sobotę miesiąca, od 10.00 na młodych miłośników ping-ponga czekają działacze MTKKF, by pod ich fachową opieką chętni mogli rozegrać cykl turniejów Grand Prix o tytuł najlepszego tenisisty stołowego. Organizatorom chodzi też o to, aby wyciągnąć dzieci i młodzież w sobotnie przedpołudnie z domów, by w ciepłej sali, mogli spróbować swoich sił w ping-pongu.

Propozycja skierowana jest do młodych ludzi mieszkających na terenie naszych osiedli. Mają oni do dyspozycji kilka stołów z siatkami. W każdej chwili można też skorzystać z rady opiekunów, doświadczonych graczy w tenisa stołowego mających w swojej karierze sukcesy w niejednym turnieju dla profesjonalistów.

– W tenisie stołowym jest bardzo dużo ruchu, więcej niż podczas gry w piłkę nożną. Wydaje się, że gdy sto-

imy przy stole ping-pongowym to mało się ruszamy, jednak kto rozegra choć

Grand Prix na stole

jeden mecz, wie co to znaczy fizyczne zmęczenie – zapewnia **Józef Jaskólski** z TKKF „Bartek”.

Chociaż na pierwszy turniej zgłosiła się tylko piątka młodych tenisistów, to organizatorzy nie tracą nadziei, że na kolejne rozgrywki zgłosi się więcej chętnych. Postanowiono przy tej okazji organizować imprezy pt. „Zagraj z mistrzem”, w których młodzi sportowcy będą mogli spróbować swoich sił grając z tenisistami, którzy osiągnęli już spore sukcesy.

7 kwietnia można było zagrać z **Haliną Siewert** z TKKF „Niebiescy”, wielokrotną mistrzynią Polski, uczestniczką Mistrzostw Europy i Świata w katego-

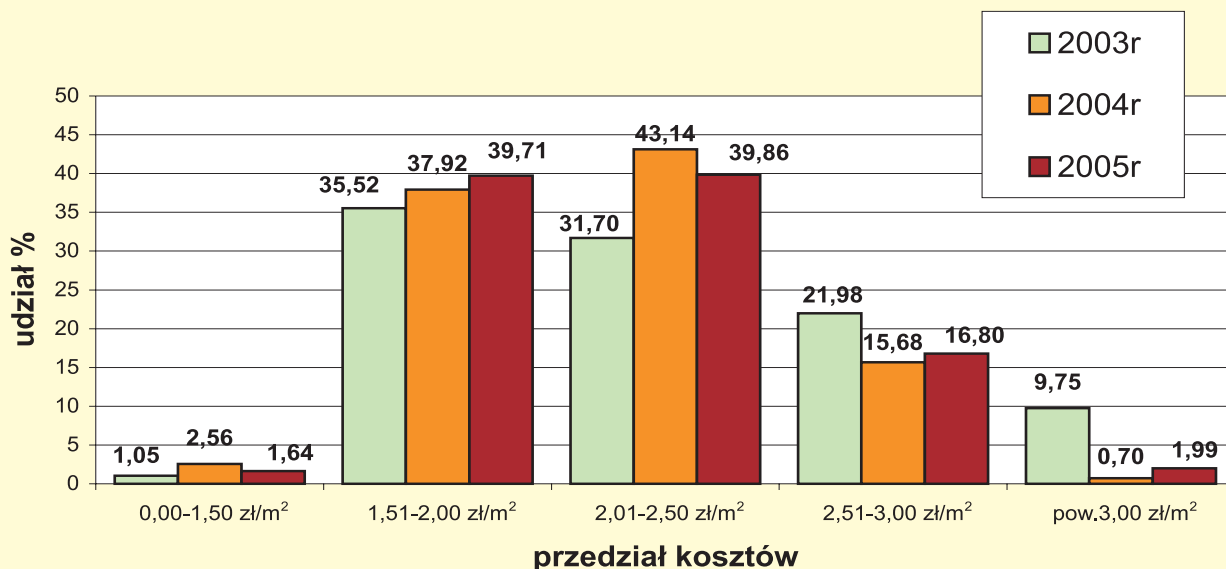
rii weteranów. Następny turniej odbędzie się 13 maja, już dzisiaj wszystkich chętnych zapraszamy.

W pierwszych rozegranych zawodach – 11 marca najlepszym okazał się **Łukasz Bednarek** z osiedla „Młodych”, przed **Mateuszem Kołczakiem** – również os. „Młodych” i **Zuzanną Majewską** z os. „Tuwima”. Zuzanna była jedyną dziewczynką w tym turnieju, ale pokazała już swój wielki talent i ogromne możliwości. – Od trzech lat gram w tenisa. U mnie w rodzinie grają i babcia i tata. Wszystko zaczęło się u babci na stole, gdzie za siatkę służyły książki – twierdzi 10-letnia **Zuzanna**. Młoda zawodniczka ma już na swoim koncie kilka zwycięstw w regionalnych zawodach, np. w Żorach. Wszystko wskazuje więc na to, że łatwo punktów nie odda i nawet starsi od niej chłopcy, będą musieli toczyć z nią wyrównane pojedynki. mig



Sprawozdanie Zarządu SSM - czytaj str. 7 - 9

Średnioroczny koszt c.o. - zł/m² - porównanie lat: 2003, 2004, 2005
(udział % poszczególnych przedziałów kosztów w ogólnej
powierzchni zasobów ogrzewanych: 609 969,58 m²)



WYCIECZKI

NA długi weekend majowy

- Twierdze I Rzeczypospolitej czyli Podole z rejsem po Dniestrze, 30. 04. - 07. 05. 06, 950,- zł;
- Lwów - Żółkiew - Krechów, 30. 04. - 03. 05. 06, 445,- zł;
- Lwów - Olesko - Podhorcie - Złoczów - Beresteczko - Dubno - Krzemieniec - Począjów, 29. 04. - 03. 05. 06, 595,- zł.

„VIVALDI TRAVEL”
tel. 032-607-11-13
www.vivalditravel.pl



NIERUCHOMOŚCI

NUMER LICENCJI ZAWODOWEJ 4722

- POSZUKUJEMY OFERTY MIESZKAŃ, DOMÓW DLA NASZYCH KLIENTÓW W KRAJU I ZA GRANICĄ;
- SKUP NIERUCHOMOŚCI, GOTÓWKA OD ZARAZ;
- ZAMIANY, ODDŁUŻANIE;
- WYCENA NIERUCHOMOŚCI;
- ZARZĄDZANIE I ADMINISTRACJA;
- PRZEPROWADZKI;
- KREDYTY MIESZKANIOWE.

Siemianowice Śl. - Bytków, ul. Wróblewskiego 19
tel. 032-608-07-15; 601 426 013, fax 032-220-76-89
e-mail: biuro@sjmobil.win.pl

Bańgów, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2



JUŻ WIOSNA!



tel. 032 229 88 80
032 229 00 84

WYMIANA OPON

od **10,5 zł/op.**

WIOSENNY PRZEGLĄD za 1 zł

s-64/4-06

- POMPOWANIE AZOTEM **4,99 zł/koło**
- PRZECHOWALNIA OPON **9,99 zł/sezon**



Automechanika • Opony • Części

P.P.H.U. „TRZPIOT” Zaprasza na zakupy do sklepu z odzieżą dziecięcą

ZAPRASZAMY:

od poniedziałku
do piątku
w godz. od 10.00 do 18.00
w sobotę od 9.00 do 14.00



PROponujemy PAŃSTWU:

- ubranka i akcesoria niemowlęce
- odzież dla przedszkolaków i dzieci w wieku szkolnym

**ZDROWYCH
SPOKOJNYCH
ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH**
życzy

**P.P.H.U.
„TRZPIOT”**

W kolekcji wiosennej proponujemy szeroki wybór kurtek, spodni, sukienek, swetrów w różnych rozmiarach

Nasze stoisko mieści się w sklepie obuwniczym na przeciwko „PLUSA” przy ul. Niepodległości 23a





Wielkanoc



Godziny dzielą nas od pierwszego dnia Świąt Wielkanocnych. Świąt ważniejszych niż Boże Narodzenie, bo wiąże się z nimi Zmartwychwstanie Jezusa, Ostatnia Wieczerza, ustanowienie komunii świętej i stanu kapłańskiego. W większości domów zagości radosna i charakterystyczna dla tych Świąt atmosfera zaś dzieci czekać będą na zajączka. Nie obędzie się też bez śmigusa-dyngusa w lany poniedziałek.

My oprócz przeżyć duchowych, będziemy także się raczyć wielkanocnymi smakołykami, które zawsze w święta nabierają innego smaku, mimo że są dostępne i w innym czasie. Na stołach pojawią się malowane w najprzeróżniejsze wzorki pisaniki, kroszonki – zdobione kolorowe jajka. Nie braknie też innego świątecznego atrybutu, czyli szynki. Wszystkie te pyszności w tym dniu kryją się pod jedną nazwą: Świeczone, tak jak i kiedyś nazywano wielkanocne śniadanie.

Wielkanoc, największe święto chrześcijańskie, przerodziło się w dawnej Polsce w największe święto kulinarne graniczące wręcz z obżarstwem.

Kiedy i w jaki sposób szynka wpisała się w te Święta, nie wiadomo, gdyż źródła nic o tym nie mówią. Pewnym jednak jest, że szynka, jak i inne wędzonki,

zagoszczą na stołach

i pysznić się będą swoim wyglądem wśród wielkanocnych bab, mazurków i innych smakołyków. Szynka, różowiatka, soczysta, gotowana lub wędzona – z delikatnymi przerostami tłuszczu lub bez niego – pachnąca i nęcąca oraz przyciągająca wzrok i wywołująca napływ śliny, to w te dni produkt goszczący na każdym chyba stole, niczym karp na Boże Narodzenie. I chociaż nie jest już przedmiotem pożądania to bez niej nie można sobie tych świąt wyobrazić.

Obecnie mamy dziesiątki gatunków tego pochodzącego od tak niechlujnego zwierzęcia wyrobu, że nie wiadomo, w czym wybierać. **Do dyspozycji w sklepach mamy szynki, szyneczki: cygańskie, konserwowe, wiejskie, babuni, litewskie, firmowe nazywające się domowymi**

i te faktycznie domowe – swojskie, robione według własnych receptur bądź przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

W przeddzień Świąt proponujemy poznać szynki i to nie te nasze, o których mówi się, iż są najlepsze i najsmaczniejsze na świecie. Daleko nam co prawda do gawędziarstwa znanych piewców tajników kuchni, ale spróbujemy przedstawić kilka rodzajów szynek będących Mercedesami swego gatunku.

Jedną z nich, zdaniem smakoszy stanowiącą klasę samą dla siebie, jest

szynka parmeńska

– **wyjątkowo ponoć miękka i delikatna.** Pochodzi z północnych Włoch, z byłego księstwa Parmy. Tam w miejscowości Langhirano narodziła się szynka, której proces dojrzewania wynosi od 10 do 12 miesięcy!!!

Już sam surowiec, czyli świnia, musi sprostać określonym wymaganiom. Do uboju przeznaczają się sztuki, co najmniej dziesięciomiesięczne, karmione jęczmieniem, kukurydzą oraz owocami w ściśle nadzorowanych chlewniach, tak by surowiec posiadał mięso: ściste, różowe i otoczone warstwą tłuszczu zapobiegającą wysychaniu. Surowy udziec około 10. kilogramowy soli się i przechowuje przez 6-7 dni w chłodni w temperaturze ok. 0 – 4 st. C. Następnie naciera ponownie solą i trzyma również w tej samej temperaturze. Dalej mięso jest maszynowo – to obecnie – rolowane i pozostawione na 60 do 70 dni, by sól przeniknęła do środka.

Dalsza droga szynki parmeńskiej to suszenie w chłodniach, suszarniach i magazynach, w których panują ściśle określone temperatury i, co istotne,



Cenne szynki

bardzo aromatyczne powietrze tego regionu. Następnie natłuszcza się ją pastą ze smalcu, mączki ryżowej i pieprzu, a wtedy wędruje ona do piwnic z minimalnym dostępem powietrza, gdzie zachodzą w niej przemiany nadające jej niepowtarzalny ponoć smak. Szynka ta przechowywana w odpowiednich warunkach może dojrzewać i 14 miesięcy, by nabrać jeszcze lepszego smaku i delikatności.

Jej kuzynką jest szynka z San Daniele, którą pekluje się krótko, tj. tyle dni, ile waży udziec – z reguły 10, 11 kg – dodając dwa. Później surowiec jest prasowany i otrzymuje kształt gitary. Szynka, jak jej krewniaczka z Parmy, dojrzewa 12 do 13 miesięcy. Włosi najchętniej kupują te gatunki z kością. Na eksport trafia natomiast bez kości.

Szynki parmeńską i San Daniele jeść można, a smak jest – musimy wierzyć na słowo – **przedni z:**

- bardzo cienko pokrojoną bułką,
- dojrzałym melonem lub figami,

a podawać jako „fontannę”, tj. z plasterkami spływającymi z wysokiego naczynia na talerz.

Z drugiego krańca Europy wywodzi się kolejna rekordzistka w dojrzewaniu:

szynka ardeńska

Sławę swą zawdzięcza nie tylko długotrwałemu procesowi przygotowania, lecz regionalnej rasie świń długonogich, dzisiaj już nie hodowanych, gdyż miejscowi chłopcy nie cenili ich chudego mięsa i skrzyżowali je z innymi bardziej udomowionymi. Świń rasy ardeńskiej już nie ma, ale nazwa szynki pozostała, tak jak i góry, z których świnia ta się wywodziła. Szynka ardeńska wymagająca swego czasu ogromnej cierpliwości w przygotowaniu wyróżnia się także od innych przedstawicieli tego wyrobu i tym, że pekluje się ją na mokro. Najpierw mięso leżało – przez kilka tygodni – w zalewie octowej przy-

prawionej ziołami, a następnie przekładano się je do solanki. Po tej kąpieli zwinętą szynkę wieszano na wiele miesięcy jak najwyżej w kominie, gdzie dym był już zimny i po wędzeniu – najlepiej w dymie z wiórków dębowych, bukowych z dodatkiem jałowca i tymianku – przenoszono na strych, gdzie dojrzewała ostatecznie przez mniej więcej osiemnaście miesięcy. Obecnie proces technologiczny został przyspieszony – trwa około miesiąca – ale i tak wyrób ten, o równie niepowtarzalnym smaku, jest jedynym produktem belgijskiego przetwórstwa mięsnego posiadającym znak jakości.

Do innych sławnych z procesu przygotowania szynki należy

szynka iberyjska

i sporo innych, gdyż co kraj to obyczaj, a właściwie własne skrywane przed innymi receptury zależne od dostępności przypraw, rodzaju podawanej paszy, peklowania, wędzenia i wielu, wielu innych czynników składających się w efekcie na rozkosz dla podniebienia.

Jako ciekawostkę podajmy, że są hodowle w świecie, gdzie świnkom masażysty masują udźce, by mięsko było jeszcze kruchsze, bardziej zwarte i z minimalną zawartością, lecz jednak, tłuszczu. Ba, są chlewnie, gdzie puszcza się muzykę, bo to ponoć lepiej wpływa na charakter świni i w efekcie na mięso. W konsekwencji i tak wszystko trafi do żołądka, czyli do miejsca swego przeznaczenia.

My życzymy wszystkim smacznego przy spożywaniu nie mniej wyszukanych wyrobów rodzimego masarnictwa. Na podstawie bogato ilustrowanej i pełnej ciekawostek książki: **Culinaria. Kuchnie Europy – wydawnictwa Könemann z 2001 r.** do druku opracował i żołądkowych katuszy podczas pisania doznawał: **Piotr Sowisło**

Wykorzystano fotografie: płat szynki ardeńskiej i Piwnice z szynką parmeńską



Do Grecji z B.T. „SEWER-TOUR” i BOM „IMPULS”

M jak „Moja Spółdzielnia”

Ogłoszony przez redakcję konkurs z okazji ukazania się 150. numeru miesięcznika „Moja Spółdzielnia” przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Organizując go, byliśmy nie tylko ciekawi, czy nasi Czytelnicy dobrze znają prezentowane przez lata cykle tematyczne, w co nie wąpiliśmy, ale też, czy nasza gazeta jest Wam PT Czytelnicy na tyle bliska, że przechowujecie jej poszczególne egzemplarze, ba, wszystkie numery.

Ogłaszając ten konkurs – przyznamy szczerze – wąpiliśmy, czy znajdzie się ktoś, kto w domowych archiwach przechowuje cały dotychczasowy komplet „MS”. I tu... sprawiliście nam Państwo przemiłą niespodziankę, gdyż już na pierwszy redakcyjny dyżur po wydaniu 150 numeru „MS” zgłosiła się do nas, wraz ze swoim mężem – **Janem**, pani **Janina Sikora** z os. „Chemicz”, przywożąc wszystkie dotychczas wydane gazety.

- Mam potrzebę kolekcjonowania, a w „Mojej Spółdzielni” zawsze jest coś aktualnego i ciekawego do przeczytania. Na przestrzeni lat zauważam, jak gazetka się rozwinęła, jak zmieniła swoje oblicze i oprawę. To fantastyczna sprawa, że Członkowie Spółdzielni mogą na bieżąco dowiedzieć się, co się dzieje i są relacjonowane różne polemiki i dyskusje. Chętnie też sięgam do stron reklamowych, gdzie ogłaszają się firmy z naszego miasta. Oby tak dalej – mówi **Janina Sikora**.

Z kolei pan **Jerzy Moj**, zgłosił się do nas z pierwszym egzemplarzem „MS” wydanym w październiku 1993 roku i powiedział: - *Zbieram gazetkę, gdyż bardzo interesuje mnie życie Spółdzielni. Nie wiem jednak, czy mam cały komplet, Jest tych numerów sporo – ale czy wszystkie – nie sprawdziłem. Czytam „MS” od pierwszej do ostatniej strony, ale szczególnie ciekawi mnie, co piszą inni Czytelnicy, jakie mają problemy i jakie zgłaszają interwencje.* Natomiast pani **Krysty-**

na Nowok – przyszła również z pierwszym egzemplarzem – mówiła, że najciekawsze są artykuły dotyczące bieżącego funkcjonowania Spółdzielni, o ulgach

tempo codziennego życia spowodowało, że nawet, jak znaliście Państwo odpowiedzi, to z braku czasu nie zdążyliście ich przestać do redakcji. **Nie narzekajmy**

www.ssm.siemianowice.com

e-mail:
ssm@poczta.fm
[Nakład: 12 500]

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPOŁOŻNOCI MIESZKANOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

Ściągnięcia 2 **Na stronach:**
Apel o czyszczenie 4-5 **Podsumowanie** 6 **Amnestia do końca marca** 13
Graża ciemność - kontynuacja „MS” 11 **Wybór najchętniej** 20-25

Zima drenuje portfele

Najgorzej od wiewu lat zima daje się we znaki na każdym froncie i coraz częściej słyszy się westchnienia o jak najszybsze przyjeździe wiosny. Nie ma w tym nic dziwnego, bo ta zima zostanie przez nas na długo zapamiętana i zapisana w księgach, i to nie tylko meteorologicznych.

Trwająca jeszcze zima bije po kieszeni wszystkich. Wrz. Z na ciąg dalszy na str. 8

Zadowoleni byli wszyscy

Jako pierwsza na finał Wielkiego Konkursu 2005 do sali konferencyjnej w siedzibie Zarządu SSM przysłała pani Mieczysława Wawros-Adamska. Sympatyczka na mieszkanka osiedla im. Juliana Tuwima zapytana o konkurs powiedziała, że jest bardzo zadowolona, że została wylosowana, ale też zupełnie zaskoczona, gdyż absolutnie nie spodziewała się znaleźć ciąg dalszy na str. 18

widać wybór był zbyt trudny, bo każda z przedstawionych okładek ma swój własny niepowtarzalny urok, klimat i każda – o tym wiemy tylko my – rodziła się z mniejszym czy większym trudem.

Skończyliśmy już przygotowywanie nowego numeru. Skoro jeszcze raz jesteśmy przy jubileuszowym wydaniu „Mojej Spółdzielni”, to dodajmy do osób współtworzących „MS” i wymienionych w 150 numerze jeszcze kilka osób, które w tworzeniu gazety uczestniczą. Są to układający od początku krzyżówki pan **Józef Urbańczyk** i pisząca również od początku horoskopy nasza redakcyjna znawczyni astrologii p. **Aleksandra Birek** oraz często pomagające nam w SSM w kompletowaniu materiałów panie: **Maria Perdyła** i **Aleksandra Pradelok**.

Szanowni Czytelnicy, tak jak się spodziewaliśmy, na adres gazety wpłynęło kilkadziesiąt e-maili z życzeniami i miłymi słowami pod naszym adresem oraz życzeniami kolejnych dziesiątków wydań. Były też i propozycje, by zdecydowanie rozszerzyć zakres tematyczny i w większym stopniu informować o sprawach dotyczących się w mieście, by więcej poświęcać miejsca na szkolne wydarzenia, czyli na to, co się dzieje w szkołach położonych na spółdzielczych osiedlach, by bardziej prezentować siemianowicki sport i poszerzyć krąg ciekawych ludzi o osoby niemieszkające w zasobach SSM. Nie obyło się i bez głosów krytycznych – za które również bardzo dziękujemy – zwracających nam uwagę, na bardziej równomierne pisanie o poszczególnych osiedlach, o odpowiadaniu na interwencje w mniej lakoniczny sposób. czytaj: poda-

remontowych. Dobrze, że gdy pojawiają się informacje o podwyżkach, towarzyszą im obszernie wyjaśnienia. Dobrze też, że są publikowane różne regulaminy, wypowiedzi Czytelników i ważne numery telefonów – uważa pani Krystyna.

Mniejszym niż sądziliśmy zainteresowaniem cieszył się konkurs ze znajomości gazety i SSM. Nie wiemy, czy powodem były zbyt trudne pytania, czy też

jednak, bo i tak na adres „MS” wpłynęło kilkanaście rozwiązań. Wszystkie uczestniczyły w losowaniu nagrody głównej – objazdowej wycieczki po Grecji ufundowanej przez B.T. „SEWER-TOUR” i BOM „IMPULS”.

Najwięcej problemów dostarczył jednak Państwu konkurs na najładniejszą okładkę. Na to zadanie – a nie było łatwe – nie wpłynęła żadna odpowiedź. No cóż,

**Przypominamy, że na adres: gzm@ssm.z.pl
można nadsyłać pocztą elektroniczną BEZPOŚREDNIE UWAGI, PROBLEMY
dotyczące działu GZM**

waniu bardziej wnikliwych wyjaśnień.

Za wszystkie nadesłane uwagi, życzenia i gratulacje dziękujemy i postaramy się z jednej strony utrzymać poziom, byście Państwo dalej mówili o nas dobrze, a z drugiej sprostac proponowanym kolejnym zagadnieniom tematycznym i w miarę możliwości publikować materiały, które tak chętnie chcielibyście zobaczyć na stronach „MS”, tak by „Moja Spółdzielnia” była coraz ciekawsza i bardziej poczytna.

Teraz czas i miejsce na oznajmienie wyników losowania nagród w naszych konkursach. Komisja konkursowa w przeprowadzonym losowaniu zwerifikowała poprawność odpowiedzi i z pojemnika wydobyła 3 karteczki z nazwiskami szczęśliwców. **I nagrodę – wyjazd do Grecji na objazdo-**

wą wycieczkę wylosował p. Antoni Giela, zam. ul. Grunwaldzka 2D. Drugą nagrodę gaśnicę i kamizelkę odblaskową ufundowaną przez **Katowickie Zakłady Wytwarzania Metalowych** otrzymuje **p. Agata Molka-Głogowska**, zam. ul. Niepodległości 60. Trzecia nagroda kamizelka odblaskowa i piłka z podpisami drużyny futsalowej „Impuls” przypadła w udziale państwu **Janinie i Janowi Sikora**, zam. ul. W. Wróblewskiego 55. Państwo Sikora za posiadanie wszystkich wydań „MS” otrzymują dodatkowo gaśnicę. Zwycięzcy naszego Konkursu oprócz wylosowanych nagród zostali także uhonorowani jednogodzinnym karntem wstępu do Strefy Rozrywki „Renoma” – nagroda Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Z kolei wyróżnienia za przedstawienie 1 numeru „MS” dostają: **p. Jerzy Moj** – piłka z podpisami drużyny „Impuls” i **Krystyna Nowok** – kamizelka odblaskowa.

Redakcja „MS” dziękuje wszystkim uczestnikom za udział w naszej okolicznościowej zabawie i gratuluje wygranych. **Dziękujemy również sponsorom nagród:**

BT. „SEWER-TOUR” ul. Wł. Jagiełły 15H, 41-100 Siemianowice Śl. os. „Węzłowiec”, BOM „IMPULS” ul. Barlickiego 12, 41-103 Siemianowice Śl., Zarządowi Katowickich Zakładów Wytwarzania Metalowych z siedzibą w Siemianowicach Śl. ul. Żeromskiego 21 i Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Redakcja „MS”

Laureatów zapraszamy na spotkanie z władzami Spółdzielni i redakcją „MS”. Spotkanie odbędzie się 20 kwietnia o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Zarządu SSM przy ul. Boh. Westerplatte 20.

Emocjonująca wiosna w „Renomie”

Do skorzystania z atrakcyjnej formy wypoczynku nieustannie zapraszamy do Strefy Rozrywki „RENOMA”. Na bowlingowym torze nieważny jest wiek grającego – żeby kula dotarła do kręgli, nie trzeba też wielkiej siły fizycznej.

Wystarczy, że do „RENOMY” udamy się raz, a szybko poznamy wszystkie obowiązujące w grze zasady. To naprawdę prosty sposób na świetną rozrywkę, a obsługa lokalu zawsze jest gotowa do pomocy i wyjaśnienia spornych kwestii. W kręgielni przyznają, że ludzie chcący zagrać, nie zawsze wiedzą, na czym ta zabawa polega. A przecież to jest łatwe – jest kula, są kręgle. Wygrywa ten, kto więcej ich zbije.

Dla miłośników bowlingu kierownictwo „RENOMY” przygotowuje atrakcyjne turnieje, w których można wykazać swoimi umiejętnościami i sprawdzić, czy ma się ten łut szczęścia, podobno również tak bardzo potrzebny podczas zawodów. Niedawno zakończyła się w Strefie Rozrywki I edycja Amatorskiej Bowlingowej Ligi z udziałem 6 drużyn. W kilkusobowych teamach zawodnicy walczyli przez kilka miesięcy o tytuł najlepszej. Cztery pierwsze drużyny pojadą na turniej ogólnopolski do Wrocławia, gdzie zostaną wyłonione dwa zespoły, na które z kolei czeka, rozgrywany od 16 do 18 czerwca br., wielki finał w Pradze.

- *Bardzo wysoko oceniam organizację zawodów w „RENOMIE”. Jeden z grających zawodników – Radek Strybulewicz ma obecnie najwyższą średnią w Polsce, a Agnieszka Matuła*

jest najlepiej grającą kobietą. O dobrej atmosferze świadczy też spora liczba kibiców towarzyszących zawodnikom podczas wszystkich rozgrywek. To pierwsza edycja ABL-u, liczymy,



Koncentracja przed rzutem.

że w przyszłym roku chętnych w całej Polsce będzie jeszcze więcej – mówi Michał Świerż, jeden z organizatorów tej ogólnopolskiej imprezy.

W klasyfikacji generalnej po rozegraniu I rundy oraz Play Off najlepszym zespołem okazał się **WWW.Tra-**

deco.com.pl, który zdobył 142 punkty. – *Zorganizowanie ligi uważam za dobry pomysł. Wszystkie drużyny prezentowały wyrównany poziom. Nasza drużyna zawsze zakłada sobie najwyższe cele, więc na pewno będziemy walczyć o finał w Pradze – twierdzi Arkadiusz Kordaczka, kapitan zwycięskiej drużyny.*

Kolejne miejsca zajęli:

2. DRAFT 21 – 130 pkt.,
3. Komitet Strike'owy – 81 pkt.,
4. Troskliwe misie – 79 pkt.,
5. GEO-N – 35 pkt.,
6. Wyrwikulki – 27 pkt.

We Wrocławiu o finał w Pradze będą walczyć 4 drużyny: **WWW.Tradeco.com.pl, DRAFT 21, Komitet Strike'owy, Troskliwe misie.**

Coraz więcej emocji dostarcza też kolejna edycja „RENOMY CUP”, która powoli wchodzi w decydującą fazę rozgrywek. Po marcowym turnieju na 1 miejscu umocnił się **Radek Strybulewicz**, ale pasjonująca walka rozgrywa się pomiędzy kolejnymi zawodnikami, którzy prezentują bardzo wyrównaną formę.

Oto klasyfikacja po turnieju rozegranym 26 marca br.

1. Radek Strybulewicz – 195 pkt.,
2. Darek Matysiak – 152 pkt.,
3. Krzysztof Gładysz – 134 pkt.,
4. Leszek Rusek – 127 pkt.,
5. Grzegorz Hentisz – 121 pkt.,
6. Piotr Helicki – 121 pkt.

Więcej światła

Na redakcyjny dyżur zgłosił się lokator z ul. **Szarych Szeregów 2** – pan **Jerzy Didek**, który przedstawił sprawę zamontowania przez mieszkańców IX piętra świetlówek na klatce schodowej. Rozwiązanie to funkcjonowało przez 5 lat, a lampa jarzeniowa o mocy 36 W była znacznie oszczędniejsza niż tradycyjnie montowane. Na początku tego roku ADM zamontowała dwie nowe żarówki, każda o mocy 40 W. Jednocześnie zdemontowano jarzeniówkę i nie wyrażono zgody, pomimo próśb lokatorów, na ponowne jej zainstalowanie. Ponadto, spółdzielca zwraca uwagę, że przed windami panuje półmrok, natomiast normy europejskie nakładają obowiązek zamontowania stałego oświetlenia przed dźwigami osobowymi. Często bowiem dochodzi do sytuacji, że lokatorzy mieszkający na najniższych kondygnacjach gaszą światło na klatkach schodowych. Nasz Czytelnik zwraca też uwagę na częste awarie lamp ulicznych pomiędzy dojazdem do ul. **Jana Stęślickiego i ZHP** od strony pawilonów. W okresie zimowym często parkowali tam swoje samochody okoliczni lokatorzy i nieczynne oświetlenie mogło stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa ich pojazdów.

ZARZĄD SSM: ADM „Młodych” systematycznie prowadzi modernizację oświetlenia wewnątrz klatek schodowych, która ma na celu przede wszystkim oszczędność energii elektrycznej. Prace te polegają na zabezpieczeniu całodobowego oświetlenia przed wejściami do dźwigów osobowych o natężeniu co najmniej 50 luksów (norma dozoru technicznego), a także oświetlenia pozostałej części klatek schodowych uruchamianego czasowo poprzez czujniki ruchu. Rozwiązanie to pozwala na oszczędności sięgające nawet 80% zużywanego energii elektrycznej. Taka zasada działania oświetlenia klatek schodowych funkcjonuje już w kilkudziesięciu budynkach na terenie Spółdzielni. Logicznym zatem jest, iż ADM „Młodych” postępuje słusznie, nie wyrażając zgody na ponowny montaż jarzeniówki.

Przyczyną dość częstych awa-

rii wymienionego przez Czytelnika oświetlenia ulicznego jest usterka kabla zasilającego, która została usunięta z chwilą rozmrożenia gruntu, jednak nie później niż do końca maja br.

Zagospodarowanie placu

Kolejna osoba zgłaszająca się na nasz dyżur to 15-letni **Patryk Robak** z osiedla „Młodych” z pytaniem, czy jest możliwe zamontowanie dodatkowych elementów typu SKATE PARK



na byłym placu Janka Krasickiego. Zauważa on, że wielu młodych ludzi na tym osiedlu jeździ na rolkach, deskorolkach i „BMX”-ach i brakuje takiego miejsca, gdzie mogliby bezpiecznie z nich korzystać. Część z nich jeździ na osiedle „Tuwima”, gdzie jest nikłe zainteresowanie SKATE PARKIEM. Może by przenieść te urządzenia na „Młodych”? – zastanawia się nasz rozmówca. Poza tym w imieniu wielu młodych chłopców prosi o wykonanie niewielkiego remontu boiska piłkarskiego znajdującego się za budynkiem Al. Młodych 10-15. Chodzi o pomalowanie bramek, posprzątanie gruzu i kamieni po robotach ziemnych wykonanych w ubiegłym roku.

– *Żeby grać na tym boisku, trzeba mieć przy sobie apteczkę, gdyż w tych warunkach łatwo może dojść do okaleczeń* – dodaje Patryk.

ZARZĄD SSM: Doceniamy i pochwalamy wszelkie inicjatywy zgłaszane przez mieszkańców, a szczególnie przez młodzież. Jednakże pomysł zlokalizowania SKATE PARKU na tzw. placu pomnikowym wydaje się być chybiony. Z doświadczeń, jakie posiada Zarząd SSM na podstawie osiedla „Michałkowice”, wynika, iż korzystanie z tego typu urządzeń powoduje nadmierny hałas, co biorąc pod uwagę bliskość budynków mieszkalnych, naraziłoby lokatorów na znaczne uciążliwości. Ponadto, informujemy, iż Rada Osiedla „Młodych” przygotowuje program zagospodarowania tego placu, który ma w przyszłości speł-

niać przede wszystkim funkcję rekreacyjną z możliwością zabezpieczenia wypoczynku w otoczeniu zieleni i np. fontanny, szczególnie dla osób starszych, dzieci a także młodzieży. Podpowiadamy młodym osobom zainteresowanym SKATE PARKIEM, aby skierowali swoją petycję do władz miasta, by wybudować taki obiekt np. w Parku Bytkowskim – w rejonie stawu i budynku harcówki. Informujemy, że administracja osiedla „Młodych” najpóźniej do 15 maja przeprowadzi konserwację nawierzchni boiska polegającą na wyzbieraniu gruzu, kamieni, niwelacji kolein oraz pomalowaniu bramek, co powinno spowodować do minimum ryzyko doznania kontuzji.

Gołębi problem

Z kolei mieszkaniowiec z ul. Wróblewskiego 63 zwraca uwagę na gołębie, które siadają na krawędzi dachu tego budynku. W związku z tym ich odchody często lądują na parapetach i oknach lokatorów z ostatnich kondygnacji. Przed budynkiem, w pobliżu śmietnika niektóre osoby karmią te ptaki chlebem i innym pożywieniem. Czy ta sytuacja nie stanowi zagrożenia dla rozprzestrzeniania się ptasiej grypy? – zastanawia się nasz Czytelnik. Lokatorzy myjąc swoje okna i parapety, mają kontakt z tymi odchodami. Spółdzielca zauważa, że w na budynkach znajdujących się przy Rynku Bytkowskim zrobiono na dachach barierki, które uniemożliwiają siadanie gołębiom na krawędziach.

ZARZĄD SSM: Problem gołębi dotyczy nie tylko budynku przy ul. Waleriana Wróblewskiego 63, ale wszystkich pozostałych na terenie naszej Spółdzielni. Zamontowanie na wszystkich budynkach „odstraszczy” gołębi w dużym stopniu przekracza możliwości finansowe Spółdzielni. Nie podzielamy obaw, co do rozprzestrzeniania się ptasiej grypy podczas czynności związanych z myciem parapetu. Należy jednak pamiętać o przestrzeganiu podstawowych zasad higieny, tzn. dokładnym umyciu rąk zgodnie z apelem Głównego Inspektora Sa-

ciąg dalszy na str. 28

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTA POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

ciąg dalszy ze str. 26
nitarnego. Ponadto, proponujemy, aby mycie parapetów z odchodów gołębi wykonywać w jednorazowych rękawicach.

Parkujmy rozsądniej – usuwanie pojazdów

Natomiast mieszkańiec osiedla „Tuwima” zwraca uwagę na problem parkowania samochodów na osiedlach. Chodzi o to, że większość kierowców zostawia bardzo duży odstęp w stosunku do następnego samochodu. W ten sposób dochodzi do marnowania miejsca. Gdyby wszyscy kierowcy dbali o to, aby parkować samochody jeden przy drugim, zmieściłoby się ich o wiele więcej. Lokator zastanawia się, jak długo na osiedlowym parkingu można trzymać pojazd, nie korzystając z niego. Przed budynkiem przy ul. **Hermana Wróbla 2** stoją trzy takie samochody, od miesięcy nieużytkowane, w tym jeden nie ma już nawet rejestracji.

J. L. (imię i nazwisko do wiad. red.)

ZARZĄD SSM: W pełni popieramy apel mieszkańca osiedla „Tuwima” w sprawie „ekonomicznego” parkowania. Gdyby wszyscy o tym pamiętali, można by bezinwestycyjnie wygospodarować wiele dodatkowych miejsc. Problem ten ma niebagatelne znaczenie, w kontekście niewystarczającej liczby miejsc parkingowych na wszystkich osiedlach.

ADM nie ma możliwości usuwania z parkingu pojazdów nieużytych, gdyż właściciel pojazdu nie musi korzystać z niego. Możliwość taka istnieje jedynie wtedy, gdy pojazd ten stanowi zagrożenie dla otoczenia, np. ma wybitą szybę. mig

„Mówcie, co chcecie”!

Mówcie, co chcecie, ale ja jestem zadowolona z tego, że mieszkam właśnie w zasobach Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej! Dlaczego? – ktoś spyta. Z prostej przyczyny. Znam wielu Zarządców budynków mieszkalnych, długo można by wymieniać, ale to, co robi dla nas mieszkańców SSM, nie robi wielu! Zimą jeszcze widać – a przy okazji – masę śmieci – nie wspomnę o zalewającej nas masie psich kup – a nasza Pani dozorczyńni już ogarnęła nasze posesje! Przejdźcie się kochani na pobliski tzw. „Stary Tuwim” okolice byłej Polonii, to dopiero się przekonacie, jak mogą wyglądać wokół posesje! A ciągle odnawia-

ne kolejne budynki? i jak odnawiane! Elewacje, ocieplenia, nowe pokrycia dachów! Inni mogą nam tylko zazdrościć. Oby tylko jeszcze lokatorzy nie brudzili i szanowali prace Pań Dozorczyń, to można by rzec: Żyć i NIE UMIERAĆ i innym tego życzyć!



A propos władze SSM! Wypowiedzcie wreszcie wojnę właścicielom psów, bo utopimy się w psich odchodach! Groźenie paluszkami już dawno nie pomaga! Wszystkie te kupki powinny sprzątać właściciele psów, a nie DOZORCZYNIE!!!! A kto chce, ten coś zawsze znajdzie „na spółdzielnię”, ale wtedy należy najpierw spojrzeć na siebie i na to, co my robimy – MY Spółdzielcy!! Czy aby nie przykładamy się my, lub nasze pociechy, do tego jak mieszkamy i jak wokół wygląda!!!

Pozdrawiam!! i proszę o zachowanie moich danych do wiadomości SPÓŁDZIELNI i tylko SPÓŁDZIELNI! Dzięki wielkie.

u...@chello.pl

PS moje dane są w adresie mejlowym ULA

ZARZĄD SSM: Serdecznie dziękujemy za miłe słowa skierowane pod adresem Spółdzielni, a szczególnie jej władz, ale nie wpadamy w samozadowolenie, gdyż mamy świadomość, iż wiele rzeczy pozostaje jeszcze do zrobienia i nie wszystko funkcjonuje tak, jak być powinno i jakie są oczekiwania. Zauważenie przez chociażby część mieszkańców zachodzących systematycznie pozytywnych zmian dodaje wiary, iż działania Spółdzielni, rzeszy jej pracowników przynoszą efekty.

Zgadamy się z Pani stanowiskiem, że najwięcej zależy od nas samych, by zarówno problem z psami został rozwiązany, jak i poprawił się jeszcze bardziej wygląd naszych domów.

Kilka uwag do naprawy drogi

Szanowni Państwo,

Dzisiaj jakaś firma rozpoczęła roboty drogowe na wjeździe do osiedla, na wprost budynku **Hermana Wróbla 7**. Nie wiem, na czyje zlecenie są one wykonywane, ale przypuszczam, że dało je miasto. Podobno nie ma ona być łamana, tylko naprawiona w całości. Proszę urzędnikom zwrócić uwagę na

następujące sprawy, które uwzględnić trzeba przy naprawie jezdni:

1. Drogą przejeżdżają TIR-y i niszcą krawężnik – zmienić promień łuku.
 2. Podłoże dostosować do większego obciążenia drogi.
 3. Drogę wyprofilować w taki sposób, aby woda spływała do studzienki znajdującej się przy kępie drzew.
 4. Wyasfaltować parking przy tej drodze.
- Bez uwzględnienia tych uwag droga będzie wkrótce znów uszkodzona.

Z poważaniem **Andrzej Sass**

Witam, mam pytanie: co SM zamierza zrobić z drogą przejazdową z Hermana Wróbla do Jana Kapicy (tą, która odgrzywa też rolę parkingu). Czy po zimie nie przypomina to drogi. Wyszły skutki waszych nieudolnych napraw. Pytam więc, czy znowu będziecie „łatać połatane łaty”, czy pójdziecie po rozum do głowy i zrobicie drogę CAŁĄ NOWĄ?

Pozdrawiam **Moby** –
Mobydick3@...pl

ZARZĄD SSM: Administracja osiedla im. Juliana Tuwima realizując plan remontów na 2006 rok, rozpoczęła remont kapitalny całkowicie zniszczonej w tym miejscu nawierzchni. Prowadzone prace polegają m.in. na wymianie krawężników, złagodzeniu łuków na zakrętach, wzmocnieniu podbudowy i położeniu nowej nawierzchni. Droga ta nie jest i nigdy nie będzie drogą przeznaczoną do poruszania się po niej TIR-ów czy innych pojazdów o znacznym nacisku na oś. Aby ograniczyć taką ewentualność, zamierzamy ustawić tam znak *Zakaz wjazdu pojazdów powyżej 3,5 tony*.

Zatrudnić sprzątaczkę

Witam,

Ustosunkowując się do odpowiedzi Zarządu Spółdzielni na zgłoszone problemy utrzymania czystości na klatkach schodowych i korytarzach, proponuję zatrudnienie osób do sprząkania tych powierzchni. Koszt zatrudnienia można by rozłożyć na mieszkańców. Takie rozwiązanie byłoby znacznie wygodniejsze niż obecna sytuacja, gdzie mieszkańcy we własnym zakresie sprząkają powierzchnie wspólne. Poza tym uniknęłoby się sytuacji konfliktowych.

Z poważaniem, **Wojciech Wysocki**
ZARZĄD SSM: Problem zatrudnienia osób do sprząkania klatek schodowych był już co najmniej kilka-

ciąg dalszy na str. 30

ciąg dalszy ze str. 28

dziesiąt razy wyjaśniany na łamach „MS”. Zarząd SSM niezmiennie odpowiada w tym przypadku, że zatrudnienie takich osób spowodowałoby podwyżkę czynszów w pozycji koszty eksploatacji w granicach 40 – 50 groszy. W sytuacji materialnej społeczeństwa Siemianowic Śląskich – a więc i naszych mieszkańców – byłoby to znacznym obciążeniem finansowym i wielu osób nie byłoby stać na takie rozwiązanie. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by osoby zainteresowane i lepiej materialnie sytuowane pokrywały te koszty indywidualnie i zlecały wykonanie tych czynności firmom zajmującym się utrzymywaniem czystości. Każda administracja osiedlowa dysponuje wykazem takich firm. Dodatkowym minusem objęcia sprzątania przez Spółdzielnię jest i to, że rozwiązanie takie mogłoby stać się załącznikiem zbędnych emocji i ataków na rzetelnie wykonujące swe czynności zatrudnione sprzątaczkę, bo każdy papier dawałby asumpt do interwencji, że u nas jest brudno, a ja płacę. Nieważnym byłoby to, że tuż po wysprzątaniu ktoś wychodząc ze śmieciami gubi papierce i go nie podnosi, a następny mieszkaniec już wysnuwa nieuprawnione wnioski o bałaganie.

Informacja o zmianie czynszu

W dniu 9 marca br. otrzymaliśmy pocztę o zmianie czynszu. Wprawdzie pismo jest datowane 3 lutego 2006, jednak przyszło ze znacznym, prawie miesięcznym opóźnieniem. Rozliczenie wody datowane jest 20 stycznia 2006, natomiast ogrzewania 26 stycznia 2006. Dlaczego mamy dopłacać za czynsz w marcu od stycznia, skoro jest to niezgodne z regulaminem? O zmianie czynszu Spółdzielnia powinna informować wcześniej. W dzisiejszej sytuacji finansowej trudno jest wpłacać znaczne niedopłaty (woda, ogrzewanie) za dwa miesiące wstecz z winy opóźnienia Spółdzielni Mieszkaniowej. Czy nie można było tego wysłać wcześniej???

G. B. imię nazwisko, e-mail
tylko do wiadomości redakcji.

ZARZĄD SSM: Z uwagi na zastrzeżenie danych do wyłącznej wiadomości redakcji Zarząd SSM nie jest w stanie udzielić wyczerpującej odpowiedzi na nadesłanego e-maila. Być może opóźnienie terminu w dostarczeniu korespondencji leży po



stronie dozorczy, a być może był on kilka razy, w różnych godzinach, pod danym adresem i nikogo nie zastał. Nie mając jednak żadnych danych, nie mamy możliwości zweryfikowania interwencji i tym samym wyciągnięcia ewentualnych konsekwencji w stosunku do odpowiedzialnego za dany rejon pracownika.

Od redakcji: Wielokrotnie apelowaliśmy, by interwencje wymagające dookreślenia miejsca zamieszkania nadsyłać wraz z danymi i nie zastrzegać ich do wiadomości redakcji. Prosimy wszystkich o rozważne utajnianie danych, bo dopisek o pozostawieniu ich do wiadomości redakcji jest dla nas wiążący. Jeżeli więc chcemy coś wyjaśnić, to zastrzegamy swe dane do niepublikowania ich na łamach „MS”, a wyrażmy zgodę na przekazanie ich Zarządowi SSM w celu wyjaśnienia problemu. Jednocześnie informujemy, że podejmowane przez nas działania swój finał zawsze znajduje na łamach, bo często wydawałoby się indywidualna błądka ma swój szerszy kontekst.

TVP Kultura

Witam. Mam pytanie w sprawie azartu. W podstawowym pakiecie, który udostępniony jest mieszkańcom „blokowisk” na terenie Siemianowic, nie ma do tej pory TVP Kultura. Program ten jest bezpłatnie udostępniony przez TVP – publiczną. W związku z tym, dlaczego nie ma go w podstawowym pakiecie? Czy powodem jest małe zainteresowanie mieszkańców? Pani w Administracji os. „Młodych” przyjęła moje zapytanie i obiecała dowiedzieć się czegoś na ten temat. Niestety, w tej sprawie cisza. Proszę o informację.

Dziękuję **Wiesława** –
zainteresowana tym programem.

ZARZĄD SSM: Z informacji uzyskanych bezpośrednio w UPC wynika, że firma ta nie zanotowała większej ilości takich zgłoszeń od użytkowników zamieszkałych na ogromnym obszarze swego działania. Ba, przypadek poruszony przez Czytelniczkę „MS” jest pierwszym tego typu. Ponadto, poinformowano nas, że retransmisja programu wiązałaby się ze znacznymi nakładami finansowymi spowodowanymi koniecznością przebudowy tzw. stacji czołowej oraz w instalacji. Jak na razie UPC nie przewiduje takiej zmiany w pakiecie AZART.

Bezpieczeństwo to my!

Sz.P. Redaktorze. Jestem zadowolona, że mieszkam w zasobach SSM. Kolejny rok, a szczególnie zima, pokazała, że pracownicy administracji, mimo że tak nieliczni, starają się, jak tylko potrafią. Już nie mogę doczekać się wiosny i (mam nadzieję) kolejnych zmian, bo jak miło jest popatrzeć przez okno, gdzie wszystko kwitnie, a na zielonych terenach pojawiają się kolejne nowe kolorowe aranżacje. Na łamach „MS” jest poruszanych wiele tematów. I tak, jak ich wiele, wypowiedzi wiele. Ja sama czytając i analizując na bieżąco dialogi Pana Redaktora ze Spółdzielcami, zastanawiam się, o co chodzi? I śmiesz mnie Pana odpowiedzi, czasem krótkie i niezgłębiające poruszanego tematu. Może szkoda na to czasu? (i papieru). Jeszcze tylko w kwestii monitoringu słów kilka. Bezpieczeństwo na naszych osiedlach można podnieść w inny sposób. Przecież są od tego powołane specjalne (państwowe) służby, np. patrolowanie osiedli (swojego czasu tak często), znane nam wszystkim nr telefonów reagujące w nagłych wypadkach. Chciałabym tylko zwrócić uwagę na to, czy warto płacić odrębnej firmie za coś, czemu sami, my spółdzielcy możemy zaradzić. Osobiście nie jestem za monitoringiem. Bezpieczeństwo to przede wszystkim my sami, zaufanie i współpraca z sąsiadami. My tworzymy tę społeczność – osiedle, na którym mieszkamy. Z serdecznymi pozdrowieniami pozostaję.

2beboki@...
ciąg dalszy na str.32

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

**PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTA POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm**

ciąg dalszy ze str. 30

ZARZĄD SSM: Dziękujemy za pochlebną ocenę zaangażowania pracowników w ich zmaganie się ze skutkami zimy i nadmiernych opadów. Co do dialogów na łamach „MS” pomiędzy Czytelnikami – Mieszkańcami, Zarządem i redakcją uważamy, że ogromnym osiągnięciem gazety jest stworzenie możliwości nieskrępowanego wypowiedzenia się na łamach z zachowaniem wszelkich norm prawnych wynikających np. z Prawa prasowego i cierpliwe wyjaśnianie zgłaszanych problemów. Jednakże nie możemy czuć się odpowiedzialni za jakość, styl – często agresywny i mało precyzyjny – nadsyłanych wniosków i interwencji.

W pełni podzielamy Pani pogląd, że najlepiej byłoby, gdyby odpowiednie władze mogły zapewnić całkowity nadzór nad naszymi osiedłami czy to w postaci patroli, czy – byłoby najlepiej – postawienia przed każdym budynkiem umundurowanego funkcjonariusza. Rozwiązanie takie wymagałoby jednak ogromnych nakładów finansowych, na które nigdy nie będzie stać ani miasta, ani państwa. Dodajmy, że w konsekwencji i tak skutki finansowe musielibyśmy pokryć sami poprzez większe wpłaty (podatki) na rzecz budżetu państwa czy też miasta.

Zdecydowanie zgadzamy się, że bezpieczeństwo, to my sami, to zaufanie i współpraca z sąsiadami. Życie jednak pokazuje nam, że jakoś nie potrafimy właśnie tego zrozumieć, iż to my tworzymy tę społeczność, której przede wszystkim winno zależeć na spokoju, ładzie, czystości i estetyce w naszym domu, jakim już jest osiedle.

Od redakcji: Nie wiemy, które odpowiedzi są lakoniczne, a które Panią śmieszą, no ale czasami – jakie pytanie – taka odpowiedź.

Zimna... ciepła woda

Witam

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie problemu dotyczące opłaty za ciepłą wodę w mieszkaniu. Mieszkanie zasilane jest w ciepłą wodę z jednego pionu usytuowanego w WC (pierwsze pomieszczenie mieszkania). Za wodomierzem woda rozchodzi się do 3 pomieszczeń. Zanim jednak dotrze do łazienki musi pokonać około 11 metrów, rura-

mi przez cały przedpokój. W rezultacie zamiast wody ciepłej otrzymuję wodę zimną. Chcąc skorzystać z łazienki i uzyskać ciepłą wodę, trzeba za każdym razem wylać ok. 8 litrów zimnej wody, która rozliczana jest jako ciepła.



Niczym nienormalnym jest korzystanie z łazienki co najmniej dwa razy dziennie, a to daje 16 litrów strat na dzień, czyli 480 litrów miesięcznie!! Zwracam się zatem z pytaniem, dlaczego muszę płacić za coś, czego nie otrzymuję, za coś, co jest fuszerką projektu budowlanego (szczerze mówiąc, do tej pory nigdy nie spotkałem się z takim rozwiązaniem architektonicznym). Zwłaszcza, że w łazience jest niewykorzystane miejsce na pion zasilający, w którym teraz znajduje się jedynie pion odpływowy. Gdzie sens takiego rozwiązania, że jedni płacą normalnie, a drudzy sporo więcej? Problem dotyczy części budynków na osiedlu Bańgów, a odpowiedź z administracji „Panie, wszyscy tam tak mają” nie satysfakcjonuje mnie! Jestem od dwóch lat mieszkańcem tego osiedla i problem porusza mnie finansowo, a skala problemu potwierdziła się przy ostatnim rocznym rozliczeniu wody. Chciałbym się dowiedzieć, jakie rozwiązanie tego problemu może zaproponować Spółdzielnia? Może warto by pomyśleć o poprowadzeniu pionu zasilającego we wspomnianym przeze mnie miejscu w łazience lub obniżyć taryfę naliczania opłat za ciepłą wodę o kwotę, jaką tracę na każdym litrze. Każde z tych rozwiązań satysfakcjonowałoby mnie bardzo, ale szczegółowe rozwiązania leżą oczywiście w gestii Spółdzielni. Zachęcam również do powołania komisji, która zbada wspomniany problem.

Marek Kosiński

ZARZĄD SSM: Instalacja ciepłej wody posiada rozwiązania techniczne polegające na zabezpieczeniu odpowiedniej cyrkulacji wody zalegającej w instalacji przed nadmiernym wychłodzeniem i utrzymaniem w niej temperatury w granicach 38 – 45 stopni Celsjusza. Rozwiązanie to nie dotyczy poziomów, a więc odcinków bezpośrednio dochodzących do urządzeń odbiorczych w mieszkaniu. Taki system dostarczania ciepłej wody stosowany jest nie tylko na terenie osiedla

„Bańgów”, ale i we wszystkich budynkach zaopatrywanych w c.w.u. na terenie całego kraju. Warto zaznaczyć, że woda znajdująca się w części instalacji do urządzeń odbiorczych zalega tam po użyciu ciepłej wody i jest wcześniej podgrzana i stopniowo będzie się wychładzać do czasu następnego otwarcia zaworu, tj. korzystania z niej. W tym momencie powstaje odpowiedni koszt, który musi być rozliczony. Można by oczywiście rozważyć obniżenie procentowe np. o 10% kosztu dostawy ciepłej wody, ale jednocześnie należałoby o tę samą wartość podnieść koszt podgrzania 1 m³. Takie rozwiązanie wydaje się jednak nielogiczne.

Nagrodzić gospodynię

1. W dniu 17. 02. 06 złożyłem w SSM pismo ws. uzupełniającej bonifikaty za wymienione w 2001 roku okna. Pismo było adresowane do p. dyr. Z. Lekstona. Uprzejmie proszę o odpowiedź dot. terminu rozliczenia oraz podania numeru, pod jakim w 2001 r. zarejestrowano mój wniosek.

2. Wnoszę (sądzę w imieniu wielu lokatorów) o (finansowe) uznanie wyjątkowego zaangażowania i pracowitości Pani dbającej o stan zimowej nawierzchni chodników przed blokami 6 i 7 przy Placu Skrzeka i Wójcika.

Z poważaniem, I. B. Skwarowie

ZARZĄD SSM: Administracja osiedla udzieliła już odpowiedzi – mamy nadzieję, że wyczerpującej – piśmie z dnia 9. 03. br. Dziękujemy za pochlebną ocenę pracy dozorczy. Możliwość dodatkowego wynagrodzenia zostanie rozważona.

Naprawić rynnę, ukarać sprawców

Serdecznie witam i po raz pierwszy zgłaszam swoje uwagi – prośby.

- W czasie mrozów zdemontowano na bloku przy ul. Waleriana Wróblewskiego 69 rynny na wysokości ok. 3 piętra. Proszę o możliwie szybkie ich zmontowanie. Podczas lutowego ocieplenia na parapet lały się strumienie wody jak z wodospadu.

- Sprawa druga, w części wydzielonej na parking ktoś wyrzucił po remoncie gruz i umywalkę, proszę ogłosić apel, może ktoś poda sprawcę, który powinien zostać ujawniony i ukarany.

B. M. (dane tylko do wiadomości Redakcji).

ciąg dalszy na str. 34

ciąg dalszy ze str. 32

ZARZĄD SSM: W czasie występujących mrozów i bezpośrednio po nich zanotowano wiele przypadków, szczególnie na osiedlu „Chemik” – nadmiernego oblodzenia rynien i rur spustowych. W opisywanym przypadku nie dokonywano demontażu rury, lecz odpadła ona samoistnie pod wpływem ciężaru lodu. ADM dokonała montażu brakującego odcinka z odpowiednim zamocowaniem.



Opisany przypadek wyrzucania odpadów po remontach w mieszkaniach nie jest, niestety, odosobniony. Administrację osiedli w wielu takich zdarzeniach nie są w stanie ustalić: kto jest sprawcą, gdyż na ogół sąsiedzi nie chcą wskazać winnego – swoista ZMOWA MILCZENIA, którą naszym zdaniem należałoby definitywnie przerwać. Tylko takie postępowanie spowoduje, że stanie się możliwym zobowiązanie lokatora dokonującego remontu do wywiezienia gruzu na swój koszt.

Pani apel w pełni popieramy, a chcących przekazać wiarygodną informację prosimy o kontakt z administracją osiedla „Chemik”.

Poparcie Stołu Snookerowego

W numerze 150/2006 pan o mailu mcbalonik@o2.pl zaproponował, aby zakupić stół do snookera. Jestem fanem tego sportu od kilku sezonów i myślę, że byłaby to bardzo dobra inwestycja (tzn. kupno stołu). Taki stół zapewniłby rozrywkę wielu osobom, które znają lub jeszcze nie poznały sekretów tej wspaniałej gry. W Katowicach owszem jest taki stół, ale niestety prywatny, a najbliższe, które są w okolicy, znajdują się w Będzinie i Mikołowie, a to niestety jest dodatkowo wydatek na transport. Mogłoby się to zmienić, bo zapewne w Siemianowicach jest wielu fanów tej dyscypliny. A ja osobiście znam ich mnóstwo i wiem, że też popierają ten pomysł,

więc ja również proszę o przemysł nie kupna stołu i umieszczenie go w odpowiednim miejscu. Ciekawskich i Fanów snookera odsyłamy na stronę PZSiBA, jak i forum eurosportowe) Pytania do nas prosimy kierować na nasze forum www.isnooker.za.pl

Siemianowiczy Fani Snookera – ssonieczka12@...pl

ZARZĄD SSM: Zgodnie ze złożonym zobowiązaniem – czytaj „MS” 3/06 – Zarząd SSM zasięgnął informacji co do warunków, w jakich musi być usytuowany stół do snookera. Dla jego ustawienia potrzeba co najmniej pomieszczenia o powierzchni 35 m², a przy zabezpieczeniu minimalnej widowni 60 do 80 m². Niestety, nie ma takiej możliwości, aby ustawić taki stół w pomieszczeniach „RENOMY”. Niemniej temat traktujemy jako otwarty i pozostający w kręgu naszego zainteresowania. Z chwilą pojawienia się możliwości zlokalizowania stołu w innym obiekcie – rozważymy taką ewentualność.

Uciążliwi posiadacze psów

Droga Redakcjo!

Chciałabym nawiązać do artykułu pt: „Kulturalny Pan z uciążliwym psem” z lutego. Ten problem dotyczy osiedla Bańgów. Mieszkam z takimi osobami w bloku, które też praktykują pozostawianie psa na kilka – a nawet 7 godzin. Pies jest bardzo uciążliwy i jest to wręcz nie do wytrzymania. Tak jest praktycznie dobre 14 lat, jak musimy wysłuchiwać jego wycia i szczekania, przeważnie w sobotę lub niedzielę, gdy człowiek chce odpocząć. Moim zdaniem ktoś musi ten problem rozwiązać, bo skoro decydują się, aby mieć psa, to mają go dla siebie, a nie ze wszystkimi sąsiadami, którzy nie mają ochoty słuchać wycia, czasami nawet do 23.00. Może te panie w końcu zrozumieją i rozważą same ten problem, aby nie musiała interweniować Straż Miejska. Problem ten jednak jest dużo większy, ponieważ gdy tylko zrobi się ciepło i otworzymy balkony, to musimy wysłuchiwać szczekania psów, a gdy zwróci się uwagę właścicielom czworonogów, oni potrafią się kłócić.

Z poważaniem – Lokatorka

Proszę o niepodawanie nazwiska i inicjałów. Proszę podpisać „LOKATORKA” ze względu na złośliwości sąsiadów.

ZARZĄD SSM: Zgadząmy się z Panią i pozostawiamy całość bez komentarza. Pani list polecamy szczególnie uwadze właścicieli psów.

Podnieść ogrodzenie

Witam!

Jestem lokatorem bloku przy ul. Okrężnej 2 i chciałbym wyrazić swoją



opinię na temat boiska i parkingu przy tym bloku. Od strony parkingu boisko posiada tylko jeden rząd siatki ochronnej, co powoduje łatwe przedostawanie się piłki i ciągłe uderzanie w zaparkowane samochody. Uderzenia są na tyle silne, że mogą spowodować kosztowne uszkodzenia w pojazdach. Z moich obserwacji wynika, że podniesienie ogrodzenia o jeszcze jeden rząd siatki zatrzymałoby piłkę na terenie boiska. Druga strona boiska przy bloku nr 3 nie posiada żadnego ogrodzenia ochronnego, a nagle wybieganie dzieci na jezdnię może być przyczyną tragedii. Wylatujące z tej strony z dużą siłą piłki stwarzają również zagrożenie dla osób poruszających się po jezdni samochodami lub rowerami. Chciałbym się dowiedzieć, czy istnieje możliwość właściwego zabezpieczenia boiska zanim na dobre rozpocznie się „sezon piłkarski” na naszym osiedlu.

Z poważaniem LOKATOR

– ul. Okrężna 2 - hacjenderm@...pl

ZARZĄD SSM: Poruszony problem jest istotny zarówno z punktu widzenia kierowców (uszkodzenia pojazdów), jak i młodzieży korzystającej z boiska (wypadki). Mając te przesłanki na względzie, przekazujemy tę sprawę Komisji GZM przy Radzie Osiedla „Tuwima” w celu rozpatrzenia nadesłanego wniosku.

Do przystanku po błocie?

Mamy wiosnę, jednak miejscami nie da się przejść, nie tylko o tej porze, ale

ciąg dalszy na str. 36

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

Jan Paweł II

Od śmierci naszego Papieża upłynął rok. Ten czas uzmysłowił, jak wiele straciliśmy. Uzmysłowił też, jak bardzo Jan Paweł II swym humorem potrafił jednać sobie ludzi. Na pewno, czego dowodzą liczne opowieści, należał do osób potrafiących się śmiać i z własnych pomyłek, i tworzących anegdotki.

Z czego śmiał się Jan Paweł II i jakich anegdotek sam był autorem – można dowiedzieć się z książki „Nowe kwiatki Jana Pawła II”. Podane niżej pochodzą częściowo z tej publikacji, inne z innych źródeł i obserwacji własnej. Któż z nas nie pamięta jego rozmów z papieskiego okna w Krakowie, spotkania z mieszkańcami w rodzinnych Wadowicach, kiedy to wspominając sławetne kremówki, uśmiechnął się z zażenowaniem, mówiąc: *Tam -*



i tu znaczący gest ręką oraz tłumiony śmiech – *to chodziliśmy na kremówki.*

Jedną z ulubionych jego anegdotek była ta: *Pewna siostra zakonna bardzo szybko jechała samochodem. Zatrzymuje ją milicjant i mówi oburzony: Siostro! Siostra przekroczyła sześćdziesiątkę! A ona popatrzyła na niego z wyrzutem i mówi: Proszę pana, to ten habit tak mnie postarza.*

Z kolei charakteryzując ojca Leona Knabita, bardzo chudego mnicha stwierdził: „Kupa kości owiniętych w czarny materiał”

A teraz o nim samym. Jak wiadomo, prasa poświęcała Mu mnóstwo publikacji i zajmowała się wszyst-

kim, co Go dotyczyło. Razu pewnego jeden z dziennikarzy widząc się rano z Papieżem, zapytał: *Jak się Wasza Świątobliwość czuje?* Papież z filuterynym uśmiechem odparł: *Nie wiem. Nie czytałem jeszcze dzisiaj gazet.*

Innym razem, podczas przelotu samolotem Jan Paweł II był lekko przeziębiony. Obsługa samolotu widząc to, zaproponowała odrobinę koniaczku dla kurażu. Ojciec Święty spojrzał, przez chwilę nic nie mówił, a później poprosił, by przyszedł pilot. Kiedy kapitan przybył, wszyscy zdumieni tą prośbą przyglądali się, co będzie dalej. Papież zapytał: *Jak wysoko jesteśmy nad ziemią?* Pilot odparł: *11 do 12 tysięcy metrów.* Na to Jan Paweł II zwrócił się do obecnych i powiedział: *Nie mogę skorzystać z Waszej propozycji i napić się koniaczka. Dlaczego?* – padło pytanie. Jan Paweł II uniósł rękę i dodał: *Bo, szef jest za blisko!!!* *pes*

Niedawno powstała przy DK „Chemic” Młodzieżowa Sekcja Strzelecka, gdzie w każdy piątek od godz. 16.00 do 19.00 pod okiem doświadczonych fachowców prowadzone są treningi.

Zajęcia te mają na celu doprowadze-

Dla młodych orłów

nie do powołania Młodzieżowej Ligi Strzeleckiej działającej przy ZM Ligi Obrony Kraju. Jej uczestnikami będą uczniowie szkół gimnazjalnych i liceal-

nych. Organizatorzy zapraszają wszystkich młodych ludzi zainteresowanych poznaniem tajników strzelectwa i broni pneumatycznej. Na chętnych czeka ministrzelnicza zorganizowana w jednym z pomieszczeń tej placówki. mig

OGŁOSZENIA drobne

RÓŻNE

KUPIĘ ogródek działkowy w okolicy Pszczelnika, kontakt wieczorem, **tel. 032-228-49-62**

OPIEKUNKA - pomoc dochodząca do dorosłych, uczciwa, sympatyczna, 51 lat, **tel. 032-220-86-21**

PRZYJMĘ kierowcę z kategorią prawa jazdy C + E z uprawnieniami do obsługi żurawia HDS, **tel. 0601 425 450**

SPRZEDAM tanio suknię ślubną, cymbeline, roz. 38, dom - po 16.00 **tel. 032-765-57-72, 506 575 921**

SPRZEDAM suknię komuniijną, białą na 134 cm, długą w stanie idealnym, **tel. 501 431 707**



ANTYKI, starocie - skup, sprzedaż. Chorzów, ul. Chrobrego 22, płatne gotówką, **tel. 032-249-32-03, 0502 670 037**

KUPIĘ antyki - malarstwo polskie, obce, srebro, porcelanę, zegary, **tel. 032-228-52-35, 0693 587 512**

KUPIĘ antyki - szafa, stół, krzesła itp., **tel. 032-228-52-35, 0693 587 512**

KUPIĘ stary zegar stojący, **tel. 0507 178 176**

CO W DK „CHEMIK” PISZCZY

20. 04. 06. - godz. 16.00
spotkanie w Klubie Seniora
- DK „Chemic”

20. 04. 06. - godz. 17.00
Turniej skatowy - DK „Chemic”

24. 04. 06. - godz. 16.00
Spotkanie w Klubie Seniora
- Klub „Centrum”

27. 04. 06. - godz. 16.00
spotkanie w Klubie Seniora
- DK „Chemic”

27. 04. 06. - godz. 17.00
Turniej skatowy - DK „Chemic”

30. 04. 06. - godz. 18.00
zabawa „Majówka” - DK „Chemic”

W wykazie nie umieszczono imprez, które są nadal uzgadniane

ZAJĘCIA STAŁE

Poniedziałek, zajęcia tenisa stołowego **15.00 - 19.00**

Poniedziałek, Klub Seniora „Centrum” **15.00 - 21.00**

Poniedziałek, środa, czwartek, piątek, zespoły - instrumenty wokalne, **16.00 - 21.00**

Poniedziałek, czwartek, sala gimnastyczna dla Pań, **18.15 - 20.00**

Poniedziałek, czwartek, aerobic **19.00 - 21.00**

Poniedziałek, czwartek, SP 1 godz. gimnastyka kobiet **18.15**

Wtorek, zajęcia chórów Seniora, **15.00 - 17.00**

Środa, Polski Związek Niewidomych, **12.00 - 16.00**

Środa, sekcja skatowa, **16.00 - 21.00**

Środa, zajęcia TAI CHI **17.15**

Środa, czwartek, piątek, ognisko muzyczne, **12.00 - 19.00**

Czwartek, Klub Seniora, DK „Chemic” **15.00 - 21.00**

Piątek, kabaret Seniorów, **13.00 - 15.00**

Piątek, sekcja brydżowa, **16.00 - 22.00**

3. niedziela miesiąca, zebrania członków PZHGP, **10.00**



DYŻURY APTEK

10. 04. - 17. 04 ul. Jagiełły 4 całodobowo, **tel. 032-229-31-08**

17. 04. - 24. 04 ul. Jagiełły 4 całodobowo, **tel. 032-229-31-08**

24. 04. - 1. 05. ul. Jana Pawła II 1 całodobowo, **tel. 032-765-96-69**

1. 05. - 8. 05 ul. Jagiełły 4 całodobowo, **tel. 032-229-31-08**

8. 05. - 14. 05. ul. Świerczewskiego 17 8.00 - 22.00, **tel. 032-229-73-10**

ciąg dalszy ze str. 34

w ciągu całego roku. Takim bagnem jest dojście z ul. **Hermana Wróbla** do przystanku autobusowego „Siemianowice Kopalnia”. Wystarczyłoby około pięciu metrów bieżących chodnika, aby połączyć parking przy Wróbla 6 z chodnikiem głównej ulicy, gdzie mieści się wspomniany przystanek autobusowy – w okolicy dużego betonowego słupa ogłoszeń. Mam nadzieję, że teren ten nie jest sporny pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową a Zarządem Miasta i nasi Radni Osiedla będą potrafili sprawę szybko załatwić.

Pozdrawiam – **G. B.**

PS – dane osobowe tylko do wiadomości redakcji.

ZARZĄD SSM: Przedstawiona propozycja jest rozsądna i nie wymaga wielkich nakładów. W związku z powyższym ADM osiedla w najbliższym czasie – najdalej do końca kwietnia – wykona w jednym miejscu chodniczek o szerokości co najmniej 1,5 metra.

Witam

Przesyłam serdecznie podziękowanie za tak szybką reakcję w sprawie małego chodnika prowadzącego do przystanku Siemianowice Kopalnia przy ul. Wróbla. Parę słów w tej sprawie wysłałem 31 marca, a już 6 kwietnia rozpoczęto prace. Muszę przyznać, że jestem bardzo mile zaskoczony, już wiem, jaka będzie odpowiedź w „Mojej Spółdzielni”. Nawet chodnik jest dłuższy niż przypuszczałem, bo prowadzony po skosie.

Pozdrawiam - **G. B.**

Od redakcji: Z przyjemnością publikujemy Pana podziękowanie. Odpowiedź na drugą część e-maila zostanie zamieszczona w majowym wydaniu „MS”

„Pocałowałem klamkę”

Czytając Waszą gazetkę, można znaleźć artykuły o wspaniałej działalności DK „Chemik”, o jego zasługach i... zajęciach, które się tam odbywają. No właśnie, czy rzeczywiście odbywają? Mam tu na myśli tenis stołowy, który wg gazetki ma swoje miejsce w poniedziałki. Niestety, informacja ta mija się z prawdą – moje dzieci kilka razy chciały pograć i nic z tego nie wyszło. Ale to, co spotkało mnie z rodziną 11. 02. (sobota), to już lekka przesada. Zgodnie z info (Moja Spółdzielnia 2/149/2006 str. 27) w tym dniu miał się odbyć turniej tenisa stołowego – gdy tam się udałem... „pocałowałem

klamkę u drzwi”. Drzwi zamknięte, żadnej informacji, dlaczego? Takich naiwnych jak ja było jeszcze kilka osób. Dlatego pytam, czy na tym właśnie polega ta wspaniała działalność DK „Chemik”? Czy w ten sposób właśnie DK uczy KULTURY u dzieci i młodzieży? A może nadszedł już czas na zmiany w kierownictwie DK. Może czas, aby ktoś nowy z nowymi pomysłami i zapałem pokierował tą instytucją?

Witold Studnicki – os. „Chemik”



Dom Kultury „Chemik”: Trudno jest mi się odnieść do zarzutu o braku dostępu do stołów ping-pongowych w poniedziałki, gdyż z moich ustaleń wynika, że w ten dzień zawsze o 15⁰⁰ DK jest otwarty. Być może były przypadki kilkuminutowych opóźnień, co spowodowane było utrudnieniami wynikłymi z zimy. W przypadku opisanego przez Pana sobotniego turnieju wyjaśniam, że chochlik drukarski zmienił datę rozgrywania turnieju. Za utrudnienia i niemożność skorzystania z rozgrywek przepraszam i zapraszam na kolejne rozgrywki w ramach turnieju „Grand Prix”, jak i do korzystania ze stołów w poniedziałki.

Zbigniew Krupski

Rysunek i kawał na cenzurowanym

Uważam, że zawsze miałam i nadal posiadam duże poczucie humoru. Może dlatego tak bardzo drażni mnie banał lub niesmak udający dowcip. W 3-cim numerze br. w „Mojej Spółdzielni” na stronie 12 umieszczono rysunek, który na pewno dowcipem nie jest. Nie jest też satyrą. Używając języka żargonu, jest prymitywnym „kawałem” Nie życzę sobie, żeby do mojego mieszkania dostarczano mi pismo, w którym mogą być zawarte przypadkowe treści obrażające godność człowieka. Jestem pełnoprawnym członkiem Spółdzielni i żądam dla siebie szacunku.

Ryszarda Chamułowa
ul. Obrońców Warszawy

PS Szkoda, że tak „zepsuto” 150 numer „Mojej Spółdzielni”

Lubię się śmiać, dowcipkować, oraz czytać i słuchać dowcipy. Są jednak granice przyzwoitości, których prze-

kraczać nie można. Moim zdaniem ta granica została przekroczona w nr 3, niestety jubileuszowym „MS”. Nie rozumiem celu umieszczenia „obrazkowego kawału” w środku tekstu podsumowującego 150 wydań „MS”. Czyżby miał on pełnić rolę ozdóbki obchodzonego jubileuszu? Wniosek, który się nasuwa z tego „obrazka” -... to tylko czekać aż chłopaczek podrośnie i zacznie działać tak, jak to opisuje się w każdym numerze „MS” – i dewastacje nie będą miały końca. Dopełnieniem mojego oburzenia było przeczytanie kawału zamieszczonego pod krzyżówką. Proszę szanowna Redakcjo, zastanowić się poważnie nad jego treścią. Czy jest się z czego śmiać? Biedna nasza młodzież, że ma takie odpowiedzi od dorosłych.

Życzę ambitniejszych wyborów w kolejnych wydaniach „MS”

Jadwiga Stanek ul. Przyjaźni

Otrzymaliśmy jeszcze jeden list podobny w treści, co publikowane i negatywnie odnoszący się do rysunku i kawału z „MS” 3/2006. Maria Sz. - nadawczyni życzyła sobie zachowanie danych do wiad. red.

Od redakcji: Przykro i smutno nam się zrobiło, że zepsuliśmy komuś czytanie kolejnego wydania „MS”. A jak robi się nam smutno, to udajemy się do własnej biblioteczki – parę tysięcy woluminów – i na chybił trafił wybieramy książkę do poczytania. Tak też i teraz zrobiliśmy i sięgając po omacku, natrafiliśmy na dzieła księdza biskupa warszawskiego Ignacego Krasickiego, a otworzyła się nam „Monachomachia, czyli wojna mnichów”. Nie będziemy streszczać tego obszernego poematu heroikomicznego, ale fragment jednego zdania pozwolimy sobie zacytować: *I śmiech niekiedy może być nauką...* Jakby tego było mało, niekłamany mistrz satyry, ksiądz i moralista w jednym, klasyk literatury polskiej poprowadził nas do swoich arcypoucządzających bajek i kilku innych dzieł, jakie stworzył z ogromnym poczuciem humoru.

Wyjaśnię tylko, że rysunek był już publikowany w „MS” i to również w jubileuszowym, 25 numerze, stąd też przypominając minione czasy, zamieściliśmy go jako element historii „MS”. Wtedy nikomu nie przeszkadzał. Dodajmy, że rysunek jest pióra znanego onegdaj rysownika p. Mariana Twardocha.

Z uszanowaniem Piotr Sowisło

Śniadanie wielkanocne

Jaja marmurkowe

10 jajek, 3 łyżki listków czarnej herbaty np. chińskiej Ulung, 1 łyżka soli, 20 ziaren pieprzu, 5 goździków, 10 ziaren angielskiego ziela, 20 ziaren kolen-

MOJA KUCHNIA



dry, kawałek cynamonu, 1/2 gwiazdki anyżku, 1,5 ostrej papryczki chili, 2 łyżki sherry, 1/2 szklanki sosu sojowego. Jajka umyć, włożyć do garnka, zalać zimną wodą i gotować 15 minut. Ostudzić, po czym delikatnie potłuc skorupki, nie zdejmując ich z jajek. Przyprawy utłuc w moździerzu. Jaja przełożyć do rondelka, dodać herbaty, utłuczone przyprawy, sól, sos sojowy i sherry. Zalać litrem wody. Doprowadzić do wrzenia i gotować na wolnym ogniu pod przykryciem przez 30 minut. Ugotowane jaja ostudzić. Po zdjęciu skorupki na powierzchni każdego jajka pojawi się brunatny marmurkowy wzór. Podawać z ostrymi sosami.

Półmisek jaj po królewsku

20 jajek, 25 dag cielęciny na pieczeń, 3 łyżki mąki, 4 łyżki oleju 15 dag szynki, 0,25 l gęstego majonezu, główka zielonej sałaty, sól, pieprz do smaku. Jajka ugotować na twardo, obrać ze skorupki. Cielęcinę podzielić na 10 plasterków, rozbić, oprószyć solą i pieprzem. Dziesięć jajek owinać plasterkami cielęciny, obtoczyć w mące podsmażyć na rumiano ze wszystkich stron. Dodać kilka łyżek wody, dusić pod przykryciem przez 20 minut. Wyjąć z sosu ostudzić. Następnych dziesięć jajek zanurzyć w gęstym sosie majonezowym, obficie obsypać pokrojoną szynką. Obydwa rodzaje jajek (w szynce i cielęcinie) przekroić i ułożyć parami na liściach sałaty.

Biała kielbasa w piwie

1 kg surowej białej kielbasy, 1/2 l piwa, 1/2 l wody, 1 łyżka octu, 2 cebule, 2 łyżki masła, 1 łyżka mąki, 1 łyżka karmelu, sól, cukier do smaku. Kielbasę zalać gorącym piwem z wodą, dodać pokrojoną w plastry cebulę. Gotować na małym ogniu przez 20 minut. Przygotować jasną zasmażkę, rozprowadzić smakiem spod kielbasy, dodać ocet, karmel (1 łyżkę cukru podsmażyć na suchej patelni i rozprowadzić kilkoma łyżkami wody). Doprawić do smaku solą i cukrem. Kielbasę pokroić i podawać z gorącym sosem.



Czy jesteś zabobonny?

BARAN
21.III. - 20.IV



Nie przywiązujesz wagi do spraw metafizycznych. Jesteś człowiekiem bardzo racjonalnym i śmiejesz się z zabobonów. Nie lubisz słuchać opowieści o duchach, niesamowitych zdarzeniach. Szkoda byłoby Ci czasu na czytanie takich treści.

BYK
21.IV. - 21.V



W zasadzie kierujesz się w życiu zdrowym rozsądkiem. Jednak skłonny jesteś przyznać, że bywają zdarzenia, które trudno wytłumaczyć racjonalnie. Jeśli Ciebie coś takiego spotka, chętnie opowiadasz o tym bliskim, zaznaczając jednak, że nie widzisz w tym niczego niezwykłego.

BLIŹNIĘTA
22.V. - 21.VI



Z Bliźniętami to różnie bywa. Wykształcony – nie wierzy, że nie powinno się wracać do domu, gdy się czegoś zapomniało, bo to przynosi nieszczęście. Natomiast panny Bliźniaczki na wszelki wypadek na maturę włożą czerwone majtki.

RAK
22.VI. - 22.VII



Ludzie urodzeni pod tym znakiem, a już szczególnie kobiety, skłonne są wierzyć w różne rzeczy, których nie da się racjonalnie wytłumaczyć. To z grona Raków płci żeńskiej wywodzi się największej czytelniczki czasopisma „Gwiazdy mówią”.

LEW
23.VII. - 22.VIII



Lew nie jest zabobonny i sprawy metafizyczne nie stanowią na pewno jego głównego zainteresowania. Nie przeszkadza mu to, gdy tylko znajdzie grono słuchaczy, opowiadać historii o duchach czy innych mroźnych krew w żyłach zdarzeniach.

PANNA
23.VIII. - 22.IX



Jeśli urodziłeś się pod znakiem Panny, zajęty pracą i problemami dnia powszedniego nie masz po prostu czasu na kontemplowanie zjawisk z dziedziny zabobonów. Jeśli już masz trochę czasu, na pewno sięgniesz po „Politykę”.

WAGA
23.IX. - 23.X



Wagi, szczególnie kobiety, bardzo lubią czytać niesamowite historie, a często gustują również w filmach grozy. Na to jednak, żeby na poważnie wierzyć, że to złe, gdy czarny kot przebiegnie drogę, są po prostu zbyt inteligentne.

SKORPION
24.X. - 22.XI



Skorpion nigdy nie przyznałby się do tego, że wierzy w zabobony. Jeśli jednak ktoś postawi mu kałę, z której wynika, żeby strzegł się osoby pod jakiegoś znaku, to na wszelki wypadek potraktuje to poważnie.

STRZELEC
23.XI. - 21.XII



Ze Strzelcem sprawa jest dość skomplikowana. Gdy jest młody, odrzuca wszelkie zabobony i śmieje się z ludzi, którzy w nie wierzą. W miarę upływu lat zaczyna jednak coraz bardziej przychylić się do poglądu, że w niektórych zabobonach jest trochę prawdy.

KOZIOROŻEC
22.XII. - 20.I



Większość Koziorożców wierzy głęboko, że poza światem realnym istnieją też zjawiska, których racjonalnie nie da się wytłumaczyć. Nie wierząc w najprostsze zabobony, mogą dawać posłuch tym wymyślniejszym.

WODNIK
21.I. - 20.II



Inteligentny, bystry człowiek spod znaku Wodnika w zabobony nie wierzy. Lubi jednak w literaturze romantyzm z wszystkimi rursakami, duchami i to, co poeta określił słowami: „czucie i wiara silniej mówi do mnie, niż mędrca, szkiełko i oko”.

RYBA
21.II. - 20.III



Ryba i tu, jak we wszystkim nie jest zbyt konsekwentna. Raz będzie śmiała się z kogoś, kto wierzy w zabobony, innym razem przestraszy się, gdy spadnie obraz ze ściany. W życiu jednak kieruje się zasadami logiki.

Krzyżówka

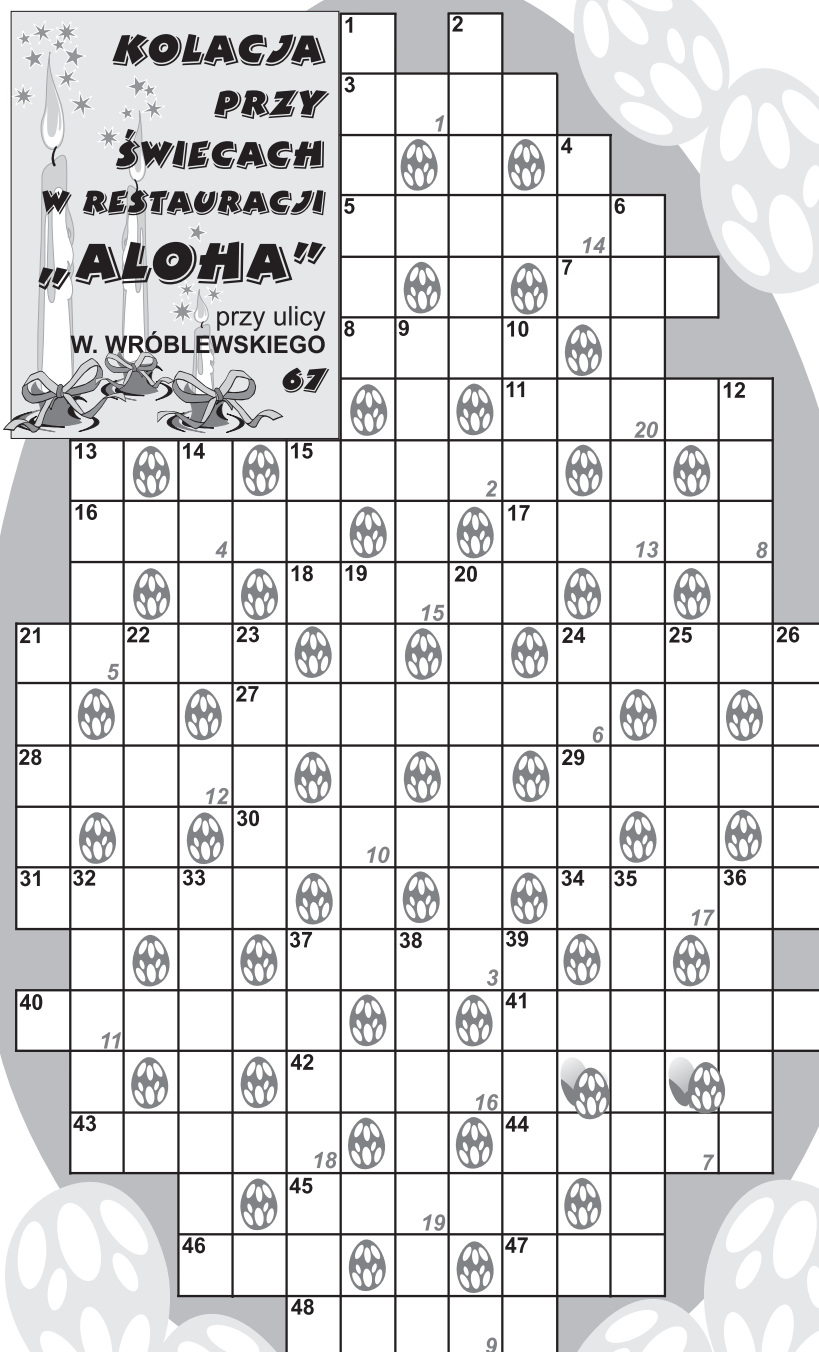
z hasłem nr 04/2006

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 3. Mała oś; 5. Stół ofiar-ny w kościele; 7. Rodzaj sklepu; 8. Nic; 11. Duża u słonia; 15. Ogół norm prawnych; 16. Tylina część stopy; 17. Skakała i nóżkę złamała; 18. Najniższa część nogi; 21. Przegroda między kondygnacjami budynku; 24. Magazyn; 27. Zbrojna napaść państwa na państwo; 28. Ołówek rytownika; 29. Proca w gwarze śląskiej; 30. Radosna inwokacja w liturgii chrześcijańskiej; 31. Wynagrodzenie za pracę; 34. Miano; 37. Strój zakonny; 40. Świąteczna wędlina; 41. Roślina oleista; 42. Gra polegająca na rzucaniu do siebie pisankami; 43. Bezpieczniki elektryczne; 44. Deska ozdobna na zewnątrz budynku drewnianego; 45. Po śląsku: tenisówki; 46. Rząd ptaków nie latających żyjących niegdyś na Nowej Zelandii; 47. Wiosną na rzece; 48. Kalebasa, roślina tropikalna pokrewna dyni.

PIONOWO: 1. Na śląsku ciasto drożdżowe z kruszonką; 2. Kuzyn motocykla; 4. „Sztuka” po łacinie; 6. Przy-nosi prezenty wielkanocne dla dzieci; 9. Jedna z muz; 10. Dawniej nazwa nagonki; 12. Kwitnie raz; 13. Przełożony klasztoru; 14. Krążek kielbasy; 15. Talia, kibić; 19. Imię dziewczęce; 20. Kolorowe jajka wielkanocne; 21. Lekarstwo wykrztuśne; 22. Ruchomy walek; 23. W ubraniu: otwór na ramię; 24. Rodzaj kotła; 25. Łajdak; 26. Pogłębiarka rzeczna; 32. Włóczęga; 33. Jedno z naszych osiedli mieszkaniowych; 35. Część świata; 36. Ufność, zaufanie; 37. Wielokondygnacyjny budynek mieszkalny lub część biotypu; 38. Bielusiutki rekwizyt wielkanocny; 39. Dawniej sklep tytoniowy.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 20 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy przesyłać do dnia 24 IV 2006 r. - na adres SSM, ul. Boh. Westerplatte 20 z dopiskiem Redakcja „Moja Spółdzielnia” – krzyżówka nr 4/2006. Nagrody za rozwiązaniem krzyżówkę nr 3/2006 z hasłem - „W marcu jak w garcu”



otrzymują: I nagroda – Joanna PRÓBA, zam. ul. M. Skłodowska-Curie 27; II nagroda – Seweryn PLUCIŃSKI, zam. ul. W. Korfańskiego 9G; III nagroda – Danuta BAZRANTNY, zam. ul. Stawowa 7. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy (z dowodem osobistym) do działu GZM po odbiór

nagród. Kolację przy świecach dla 2 osób (po uzgodnieniu terminu) w restauracji „ALOHA”, ul. W. Wróblewskiego 67 – nagrodę główną – ufundowała Restauracja „ALOHA”. Fundatorem pozostałych nagród jest Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa.

NIECH TO BĘDZIE ZŁOTA ZASADA - WŁASNYM PRZYKŁADEM UCZ PORZĄDKU SĄSIADA

MIESIĘCZNIK SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Adres redakcji: 41-106 Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-400, 032-6091-405,

e-mail: ssm@poczta.fm Redaguje zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Sowisło. Redaktor graficzny: Urszula Madeja

tel. 0501 936 563. Druk: „Prodruk”, Katowice. Nakład: 12500 egzemplarzy. Materiały i listy prosimy nadsyłać na adres redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia drobne przyjmowane są we wszystkich administracjach SSM do 20. każdego miesiąca. Wydawca - s.c. „PiR”. Prezes - Piotr Sowisło, tel. 0605 256 775.

S ł o Ń c e o d s ł o Ń i ł o b r u d y

Początek wiosny to pora roku, gdy osiedlowe ulice, chodniki i skwery nie wyglądają najlepiej. Śnieg dopiero co puścił i odkrył nagromadzone pod nim tony śmieci, psie odchody i inne zanieczyszczenia, jakie sami sobie fundujemy tuż przy naszych domach.



Głupota została rzucona!

Wkrótce okazało się, że osiedlowe trawniki zamiast pachnieć i zieleń się wiosną, przypominają – szambo. Większość mieszkańców popiera pomysł sprzątania po psach. Inni

przykry obowiązek

chętnie przerzuciliby np. na służby porządkowe Spółdzielni. Pomimo, że zaraz po wystąpieniu pierwszych roztopów, osiedlowe dozorcynie ostro zabrały się do pracy, posprzątanie całego terenu zajmie jeszcze trochę czasu. W dodatku panująca wilgoć utrudnia im pracę i wtedy nie sposób na przykład grabić zieleniców.

W tym roku, jak chyba nigdy dotąd, czekaliśmy z upragnieniem na wiosnę i wszystko byłoby wspaniale, gdyby topniejący śnieg nie odsłonił równocześnie tysięcy śmieci zalegających na chodnikach i skwerach. Psie odchody, puste butelki,

zwierzęce kości,

porzucone reklamówki z domowymi resztkami, stare zepsute i bezużyteczne graty – na takie „miny” można było natknąć się co krok, spacerując po osiedlach. W normalnej głowie się nie mieści, że takie odpady ktoś bez chwili zastanowienia wyrzuca przez okna, wywala gdzie i to w drodze do śmietnika. Oglądając to całe leżące barachło można zadać pytanie: gdzie my jesteśmy? bo na Europę to nie wygląda. Żądamy czystości, chcemy by na kłatkach schodowych pojawiły się sprzątaczkę, a tymczasem życie pokazuje, że nie potrafimy, powtórzmy **nie potrafimy** dostosować się do elementarnych zasad utrzymania czystości. Wymagania owszem, owszem mamy ogromne,

a słoma,

niektórym z butów wystaje, że hej. Za jakiś czas zapewne odezwie się jakiś wściekły mieszkaniec i będzie dowodził, że musi mieszkać w brudzie, bo jest nie posprzątane, a do niego przy-



W domu już mam super!!! Tym niech się inni martwią – a co!

jechał ktoś z zagranicy i on czerwieńnię się ze wstydu, bo... każdy w miejscie kropek może wstawić dowolne słowa oburzenia i zarzuty, jakimi wtedy raczymy tych co najmniej są winni.

Z kolei inni co „sprytniejsi” lokato-

rzy wykorzystali długo leżący śnieg, by pod nim ukryć tony gruzu, jaki im się „wytworzył” w trakcie remontu przeprowadzanego w zimie we własnym mieszkanku. Obecnie te zbędne tony zalegają wokół śmietników, a obowiązek usunięcia zamiast na remontujących, spadł na służby porządkowe Spółdzielni. Bo co tam, samo się wywiezie.

Po pierwsze – nie śmieć

Apelujemy do wszystkich mieszkańców o włączenie się do czynnego przeciwdziałania w zamienianiu naszych osiedli w wysypiska śmieci. Nawet najbardziej wzorowo pracujące dozorczy nie są w stanie przywrócić czystości na osiedlach i ją utrzymać, jeżeli my sami nie zadamy o ten porządek, jeżeli my sami nie będziemy przestrzegać najprostszej recepty: **Po pierwsze – nie śmieć i to wystarczy.**

Do właścicieli psów

Oddzielny apel kierujemy do właścicieli psów, aby wyprowadzając je na spacer, zabierali ze sobą torebkę oraz szufelkę i sprząтали po swoich czwo-

ronożnych przyjaciół, bo nigdy nie wiadomo, czy do pozostawionego przez naszego psiaka „szczęścia” nie wpadnie nasze własne dziecko lub czy my sami się na nim nie poślizgniemy. Kto to wie?

pes, mig

autoryzowany dystrybutor

CYFRA +

WIOSENNA PROMOCJA

**F.H.U.
ASTRAL**

41-100 Siemianowice Śl., ul. Powstańców 49
tel. 032/ 220-48-42, kom. 0/600 828 867

S-68/4-06

e-mail: astral-jacek@o2.pl

INSTALACJE ANTENOWE

tunery satelitarne,
czasze,
konwertery,
antenę,
moduły dostępu CI,
płyty CD-R, DVD-R,
akcesoria RTV

SPRZEDAŻ RATALNA !

szeroki wybór tunerów

Kochającym kwiaty

Ogłaszany od ponad 12 lat przez władze SSM i redakcję „MS” Zielony Konkurs spotyka się z coraz większym zainteresowaniem i przychylnością mieszkańców. Świadczą o tym

pięknie ukwiecone od wiosny do jesieni balkony i okna oraz ogródki przydomowe. Nasza redakcja systematycznie przedstawia najładniejsze z nich oraz prezentuje osoby, dla których dbanie o kwiatki jest życiową pasją. Mamy nadzieję, że konkurs przyczyni się jeszcze bardziej do poprawy wizerunku osiedli i zamieni je w oazy zieleni, a mieszkańcy będą mocniej troszczyli się o swoje, było nie było, wspólne mienie.

Im więcej będzie ukwieconych balkonów czy za dbanych ogródków przydomowych, tym milej będzie spacerować i wypoczywać. Dołożymy wszyscy starań, by tak było zwłaszcza teraz, gdy przybywa budynków z odnowionymi i kolorowymi elewacjami w wyniku systematycznie prowadzonych na szeroką skalę przez SSM prac dociepleniowych.

Doświadczenie minionych lat pokazuje również, że w ukwiecanie balkonów i dbanie o ogródki przydomowe angażują się nie tylko pojedynczy mieszkańcy. Pasja ta staje się okazją do podtrzymania więzi sąsiedzkich i integruje społeczność danego domu, która następnie w letnie dni wypoczywa i bawi się we wspólnie wypielęgnowanym przydomowym ogródku.

Przez kilkanaście lat trwania Zielonego Konkursu władze naszej Spółdzielni uhonorowały już prawie setkę osób będących finalistami kolejnych edycji. Przy ich typowaniu zawsze starano się o to, by pojawiały się nowe nazwiska, by w taki symboliczny sposób uhonorować jak najwięcej pasjonatów kwiatów. Jednocześnie nigdy nie było problemu ze wskazaniem nowych kandydatów do rocznych nagród. Widać więc, jak wielką ilość mieszkańców kocha kwiaty. Mamy nadzieję, że w tym roku będzie podobnie.

Niniejszym ogłaszamy, że rozpoczynamy 13 edycję Zielonego Konkursu. Tradycyjnie liczymy na pomoc Czytelników w redagowaniu tej rubryki. Prosimy o informację telefoniczną, listowną lub poprzez pocztę elektroniczną o najładniejszych balkonach i ogródkach. My uhonorujemy je, publikując na łamach „MS”. Na laureatów konkursu będą czekać atrakcyjne nagrody w postaci albumów i książek związanych z ich pasją.

mig, pes

Foto: Piotr Sowisto

